

KURIER sołecki

Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica



WRZESIEŃ 2016
Nr 9 (140)
EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

W NUMERZE:

Z wizytą u dzieci

Policjanci i strażnicy gminni odwiedzili wszystkie szkoły funkcjonujące w Gminie Kobylnica. Celem spotkań z młodymi ludźmi było przeprowadzenie specjalnych prelekcji, ćwiczeń praktycznych i wręczenie elementów odbłąskowych. Wszystko po to, by uczniowie wiedzieli, jak bezpiecznie poruszać się po drogach.

czytaj str. 3

Miażdżące wyniki eksperymentu

Nawet najwięksi przeciwnicy funkcjonowania fotoradarów musieli przetrzeć oczy ze zdziwienia, kiedy zobaczyli wyniki eksperymentu, jaki przeprowadzono w Gminie Kobylnica. Włączone na kilkadziesiąt godzin fotoradary zarejestrowały ogromną liczbę piratów drogowych. Rekordzista potrafił pędzić nocą po ulicy Witosa w Kobylnicy z prędkością 178 km/h.

czytaj str. 5

Przebudowa z europejskim wsparciem

Dobre wiadomości dla kierowców. Prawie 1,7 miliona złotych dofinansowania otrzyma Gmina Kobylnica na realizację dwóch inwestycji drogowych. Decyzja w tej sprawie zapadła na początku września.

czytaj str. 5

Mieszkańcy wybrali najlepsze projekty

Czternaście zadań znalazło się w gronie projektów, które będą realizowane w ramach Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego 2017. To propozycje, które w czasie zakończonego niedawno głosowania, uzyskały największą aprobatę mieszkańców.

czytaj str. 11

WIĘCEJ
NA STRONIE
7



Jubileusz Kuriera Sołeckiego Od 15 lat w Waszych domach

Co w prasie piszczy

Reżyser poległ na polu chały?

Antoni Krauze na długo przed premierą „Smoleńska” twierdził i dowodził powszechnie, że jego film potoczy tych przekonanych, że Lech Kaczyński zginął w wypadku i tych, którzy wątpią w oficjalną wersję katastrofy, informuje na swoich łamach tygodnik **Angora**. Tymczasem już na przedpremierowym pokazie w kinie „Atlantic” doszło do przepychanek zwolenników jednej i drugiej teorii, dodaje **Angora**. Wprawdzie jeden na drugiego się tylko „zamachnął” próbując znacząco teorię zamachu potwierdzić, to jednak nie było to raczej wizytówką nowej zgody narodowej.

Swoją drogą po prawdziwym zamachu na nowojorski World Trade Center, w którym zginęło 3000 ludzi, nikomu nie przyszło do głowy nazywanie ofiar poległymi i nikt tam nie ma w zwyczajny wzywa ich do apelu poległych przy każdej sztucznie wojskiem krąszonej okazji. Dziwić zapewne może, że premiera odbyła się bez honorowej wojskowej asysty i nie zaproszono na nią członków rodzin wielu ofiar smoleńskiej katastrofy. Nie zabrakło tam jednak zaproszonych celebrytek, które z wdziękiem, prezentowały swe wdzięki licznym reporterom na ścianie z napisem „Smoleńsk”. Nikogo to wprawdzie nie zaskoczyło tak jak nie miał prawa zaskoczyć ostateczny kształt „Smoleńska”, stwierdza **Newsweek**. Ten film musiał wyglądać tak, jak wyglądał. To rozstrzygnęło się na samym początku - w chwili, gdy reżysera porwał nie świetny scenariusz, a polityczna namiętność, którą postanowił wcielić w ekranowe życie. Gdy do pracy nad tekstem zaprosił nie jednego dobrego opowiadacza, lecz trzech publicystycznych harcówników. Gdy produkcję obsiadła cała chmara „konsultantów” czuwających nad tym, aby nie uronić ani jednej prawdy odsoniętej przez ekspertów Macierewicza. Gdy pojawienie się w obsadzie stało się wyznacznikiem prawcowego smaku i wyznaniem politycznej wiary. W takich warunkach musiał powstać gniot, dodaje **Newsweek**. Film „Smoleńsk”, miał być wielkim sukcesem kinowym. Niestety w pierwszym weekendzie wyświetlania kosztownej produkcji, sale świeciły pustkami. Teraz producentom „Smoleńska” pozostaje jedynie przekonanie państwowych notabli, by ruszyły obowiązkowo szkoły a proboszczów, by podnieśli larum w parafiach, napisał **Superexpress** cytując słowa reżysera Andrzeja Saramonowicza. Krucjatę frekwencyjną z dużym powodzeniem rozpoczął już starosta jarociński finansując w całości zakup 1.400 biletów dla uczniów podległych mu szkół, którzy woleli polityczne kino od lekcyjnej codzienności. Na premierę filmu nie dotarła zaproszona

z wszelkimi honorami artystka Dorota Rabczewska znana również jako celebrytka Doda, widać sama wiedziała, że to nie jej rewiry. To że na premierze nie było córki tragicznie zmarłej prezydenckiej pary Marty Kaczyńskiej można tłumaczyć zapewne niechęcią do kolejnego przeżywania traumy związanej ze śmiercią ukochanych rodziców. Jak jednak tłumaczyć nieobecność Pierwszej Damy RP i jej córki, które w tym czasie oglądały w Kinotece najnowszą komedię Woody'ego Allena „Śmietanka towarzyska” o czym poinformował **Fakt**. W gmachu teatru pojawili się najważniejsi politycy w kraju z prezydentem Andrzejem Dudą i premier Beatą Szydło na czele. Dziennikarze błyskawicznie wychwycili fakt, że prezydentowi na pokazie nie towarzyszyła żona Agata Duda. Okazało się, że Pierwsza Dama wraz z córką wcale nie zrezygnowały z poniedziałkowego wyjścia do kina, ale postawiły na zupełnie inny film. Świadczy to tylko o tym, że stara łańciska zasada divide et impera - dziel i rządź z powodzeniem stosowana przez Jarosława Kaczyńskiego sprawdza się nawet w prezydenckiej rodzinie.

Newsweek zauważył nawet, że odtwórczyni głównej roli (dziennikarki dążącej do prawdy) w filmie „Smoleńsk”, Beata Fido została zatrudniona w biurze euro posła Prawa i Sprawiedliwości Karola Karskiego. W znalezieniu tej pracy miał pomóc jej życiowy partner, Jan Maria Tomaszewski, który jest... kuzynem Jarosława Kaczyńskiego. Tak przy okazji tylko zadumać by się można nad faktem, że jakąś dziwną znową milczenia po wygranych wyborach otoczono zwrot wraku tragicznego Tupolewa. Może już politycznie potrzebny nie jest? Dziś zamiast tego będziemy po raz kolejny wykopywać zwłoki ofiar katastrofy, by dalej rozjrzeć rany i pomnażać traumę rodzin. Prawdę pozostawmy jednak historii, wszak tylko to jest godne, sprawiedliwe, słuszne i zbawienne.

T.G. Piszczyk

Rada Gminy

Uchwaliła

19.09.2016

Porządek sesji:

1. Otwarcie nadzwyczajnej XXX sesji Rady Gminy – stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Gminy w sprawie:
 - 1) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kobylnica
 - 2) zmiany uchwały Nr XXIX/248/2016 Rady Gminy Kobylnica z dnia 2 sierpnia 2016r. w sprawie likwidacji Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjno-Gospodarczego Szkół w Kobylnicy i utworzenia Centrum Usług Wspólnych w Kobylnicy oraz nadania mu statutu.
4. Zakończenie nadzwyczajnej XXX sesji Rady Gminy Kobylnica.



Ostatnia droga Prezesa

Przez kolegów z branży ceniony za profesjonalizm i perfekcję, przez mieszkańców za poświęcenie i zaangażowanie w rozwój regionu, zwłaszcza Gminy Kobylnica. Po ciężkiej chorobie zmarł Stanisław Krężel. Jednego z najbardziej cenionych w regionie przedsiębiorców pochowano na słupskim cmentarzu.

Stanisław Krężel urodził się w 1931 roku w Ożegowie koło Wielunia. Absolwent Technikum Drogowego w Poznaniu. Pierwsze zawodowe doświadczenie zdobywał w goleniowskim Rejonie Dróg Publicznych, gdzie w kolejnych latach piął się po kolejnych szczeblach zawodowej kariery. Jeden z autorów ogromnego sukcesu goleniowskiej jednostki, którą wówczas uznawano za wzór godny naśladowania. Kolejne etapy zawodowej kariery to już praca w Koszalinie, a potem w Słupsku.

Własną firmę założył w 1984 roku. Konsekwentna praca i ogromne zaangażowanie owocowały tym, że po ponad 20 latach firma Krężel postrzegana jest jako jedna z najlepszych w województwie pomorskim. To jej pracownicy, pod kierownictwem Prezesa, zrealizowali w naszym regionie wiele, bardzo trudnych inwestycji.

Jednego z najbardziej cenionych w regionie przedsiębiorców pochowano na słupskim cmentarzu.

KURIERsołdecki

Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica

Kolegium redakcyjne:

Tadeusz Gawlik, Barbara Jęchorek, Grzegorz Jopek.

Redaktor wydania: Karol Kotusiewicz

Adres redakcji: Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, ul. Wodna 20/4, 76 -251 Kobylnica, tel./fax. 59 842 90 61. e-mail: kuriersolecki@kobylnica.pl.

Zdjęcia-archiwum redakcji.

Skład: „FOTECH”, al. Sienkiewicza 1, 76-200 Słupsk

Nakład: 2000 egz.
Redakcja nie odpowiada
za treść ogłoszeń i listów,
zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów
w tekstach.

Strażnicy i policjanci w szkołach

Zajęcia z bezpieczeństwa dla uczniów

Kilka godzin spędzonych na prelekcjach z młodymi ludźmi, wiele ćwiczeń praktycznych i kilkaset sztuk elementów odblaskowych – tak wyglądała akcja „Bezpieczna droga do szkoły”, którą Straż Gminna w Kobylnicy realizowała wspólnie z funkcjonariuszami policji.

Przez tydzień funkcjonariusze spotykali się z uczniami, by dyskutować i uczyć bezpiecznego poruszania się po drogach. W każdej ze szkół przebieg akcji miał taki sam charakter. Najpierw uczniowie mogli wysłuchać krótkiej prezentacji, w czasie której policjanci i strażnicy demonstrowali podstawowe przepisy ruchu drogowego, które powinien znać pieszy,

wanie się na drodze. Każde dziecko mogło pokonać jezdnię w asyście policjanta lub strażnika gminnego. W ten sposób wyrabiali w sobie nawyk prawidłowego postępowania w takich sytuacjach.

Zajęcia były dla młodych ludzi ciekawą formą nauki i przyswojenia sobie wiedzy z zakresu bezpieczeństwa. Uczniowie w czasie rozmów

struktury drogowej. W Gminie Kobylnica działania te miały miejsce 19 sierpnia. Wówczas wspólny patrol złożony z funkcjonariuszy Straży Gminnej i Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Słupsku przeanalizował stan i jakość dróg, czy elementów ostrzegawczo - zabezpieczających, a także ocenił prawidłowość istniejącego oznakowania.



później tłumaczyli dzieciom, dlaczego przestrzeganie tych zasad jest aż tak ważne.

Najważniejszym elementem programu było jednak praktyczne sprawdzenie umiejętności, jakie nabyli młodzi ludzie. Dlatego też, zaraz po zakończeniu zajęć w klasach, młodzi ludzie ćwiczyli prawidłowe zachowanie

z funkcjonariuszami zwracali uwagę na to, że często muszą samodzielnie pokonywać drogę do szkoły i przyjaciół, więc takie zajęcia są im bardzo potrzebne.

Spotkania z uczniami były ostatnim elementem programu „Bezpieczna droga do szkoły”. Wcześniej przeprowadzono kontrolę infra-

Wyniki kontroli wypadły dobrze. Większych nieprawidłowości nie stwierdzono a o ewentualnych brakach powiadomiono zarządców dróg. „Bezpieczna droga do szkoły” to akcja, w którą włączyło się 19 straży gminnych i miejskich z województwa pomorskiego.

KOMUNIKAT

Informujemy, że do 5 października 2016 roku na terenie Gminy Kobylnica potrwają konsultacje dotyczące koncepcji zagospodarowania terenu pod planowane przystanie kajakowe przy moście Lubuń – Żelkówko (Zadanie nr 1) oraz za leśniczówką w miejscowości Łosino (Zadanie nr 2).

Konsultacje prowadzone są w formie papierowej lub elektronicznej poprzez przyjmowanie uwag i opinii na Formularzu zgłaszania uwag i opinii dostępnym w Biurze Obsługi Interesanta

Urzędu Gminy Kobylnica lub na stronie internetowej Gminy Kobylnica: www.kobylnica.pl w zakładce Konsultacje społeczne.

Przypominamy, że planowane do realizacji zadania realizowane będą w ramach przedsięwzięcia strategicznego pn.: „Pomorskie Szlaki Kajakowe” planowanego do dofinansowania ze środków Unii Europejskiej, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014 – 2020.

Wiedza i chęć do nauki docenione

Pięcioro absolwentów Gimnazjum im. Zjednoczonej Europy w Kobylnicy otrzymało stypendia naukowe Wójta Gminy.

- Cieszę się, że mogę spotkać się z wybitnymi uczniami, którzy osiągnęli wysokie wyniki w nauce, dające im solidne fundamenty na przyszłość – tymi słowami Wójt Gminy Kobylnica rozpoczął spotkanie z uczniami i rodzicami, którzy pojawili się 29 sierpnia w sali narad Urzędu Gminy na uroczystości wręczenia stypendiów naukowych.

Tym razem otrzymało je pięcioro absolwentów Gimnazjum im. Zjednoczonej Europy w Kobylnicy - Weronika Leszczyńska, Wiktoria Kuśmierczyk, Oskar Wiszowaty, Oliwia Kuśmierczyk i Weronika Kuras. Są to osoby, które w kolejnych etapach edukacji wykazują się dużym zaangażowaniem i pracowitością.

Zgodnie z Regulaminem Lokalnego Programu Wspierania Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży w Gminie Kobylnica, stanowiącym załącznik do Uchwały Nr XL/368/2013 Rady Gminy Kobylnica z dnia 10 października 2013 r. stypendium przyznawane jest uczniom, którzy spełnili jasno określone kryteria.

W ubiegłym roku szkolnym musieli uzyskać średnią ocen końcowych co najmniej 5,00. Ponadto otrzymać pozytywną opinię wychowawcy oraz wysokie wyniki z egzaminu gimnazjalnego - nie mniej niż 75% maksymalnej liczby punktów.

Aby otrzymywać stypendium przez cały okres kontynuowania nauki w szkole ponadgimnazjalnej, uczeń musi uzyskać w kolejnych okresach nauki w szkole ponadgimnazjalnej średnią ocen za semestr i w klasyfikacji

końcoworocznej - co najmniej 4,5 oraz co najmniej dobrą ocenę z zachowania.

Spotkanie ze stypendystami było także okazją do dyskusji i rozmów. Wójt dziękował młodym ludziom za dobrą promocję Gminy Kobylnica i szkół funkcjonujących w jej granicach. Wykazał także ich planom na przyszłość, jednocześnie zachęcając do powrotu w rodzinne strony po uzyskaniu upragnionego wykształcenia.



Żniwa zakończyły dożynki

Dożynki sołeckie w Łosinie były kolejną okazją dla rolników do podziękowań za tegoroczne plony.

Impreza odbyła się 10 września. Dożynki rozpoczęły się od Mszy św. w kaplicy. Po nabożeństwie mieszkańcy i zaproszeni goście przeszli do świetlicy wiejskiej, gdzie odbyła się dalsza część uro-

czystości.

Starostami dożynek byli Elżbieta Czygier i Wojciech Pozorski. Pani Elżbieta słynie w regionie z pysznych wypieków i znajomości ziół. Pan Wojciech prowadzi gospodar-

stwo rolnicze, ale także zajmuje się uprawą warzyw i ziół.

Po przekazaniu pysznego chleba, odbyły się konkursy z nagrodami dla dzieci i dorosłych, grill oraz wspólna zabawa taneczna.



Diamentowe gody

Jubileusz 60-lecia pożycia małżeńskiego obchodzili Helena i Zygmunt Filipowicz z Zagórek. Z tej okazji Rada Gminy Kobylnica uhonorowała ich tytułem „Zasłużony dla Gminy Kobylnica”.

Wyróżnienie wręczył Sekretarz Gminy. - Życzymy dostojnym jubilatam dużo zdrowia i wielu spokojnych, dobrych dni – mówił w czasie wizyty w domu państwa Filipowicz, Sławomir Ziemianowicz.

Pani Helena Filipowicz urodziła się w Chełmnie w obecnym woj. łódzkim a jej mąż Zygmunt pochodzi z Dorohuska w woj. lubelskim. Jubilaci poznali się na Żuławach. Ślub wzięli 1 czerwca 1956 roku w Nowym Dworze Gdańskim a wkrótce potem przenieśli się do Zagórek, gdzie mieszkają do dnia dzisiejszego.

Oboje Państwo są emerytami. Mają dwie córki i syna, doczekali się kilkorga wnuków i jednego prawnuka.



Szkolne ławki znów wypełnione

Skończyła się wakacyjna przerwa. Choć wielu trudno było w to uwierzyć, wakacje dobiegły końca, więc uczniowie ponownie wrócili do szkolnych ławek.

Początek nowego roku szkolnego zawsze budzi w uczniach mieszane uczucia. Dla jednych jest szczęśliwy, bo po kilkunastu tygodniach przerwy mogą ponownie zobaczyć swoich przyjaciół i znajomych. Są jednak i tacy, których kolejne miesiące intensywnej nauki, sprawdzianów i klasówek przyprawiają już na samym początku o spory zawrót głowy. Dla obu grup pierwszy dzień września oznaczał jednak bezdyskusyjnie początek nowego roku szkolnego.

Najbliższe miesiące są sporym wyzwaniem nie tylko dla uczniów, ale także dla nauczycieli i samorządów. To efekt zmiany przepisów, które sprawiły, że sześciolatki nie musiały iść do szkoły. Po usunięciu zapisu o obowiązku posyłania ich do podstawówek, wielu rodziców zdecydowało się zostawić dzieci w tym wieku w przedszkolach. To spowodowało, że na przykład w Słupsku,

do pierwszych klas trafiło jedynie 135 z 880 sześciolatków. W Gminie Kobylnica naukę rozpoczęło w tym roku 97 uczniów.

Choć z całego kraju dobiegały obawy, że wprowadzenie zmian w przepisach pociągnie za sobą poważne konsekwencje w postaci zwolnień z pracy pedagogów, to na szczęście okazały się one przedwczesne. We wszystkich placówkach oświatowych, które funkcjonują na terenie Gminy Kobylnica, o wiedzę uczniów dba 160 nauczycieli (stan na 01.09). To wyraźny znak, że dobrze zaplanowany system edukacji, nad którym pracowały władze gminy i dyrektorzy poszczególnych placówek, pozwolił ograniczyć do absolutnego minimum przykre konsekwencje zmian.

Uroczyste apele, które zorganizowano w poszczególnych szkołach, były okazją do zapoznania wszystkich uczniów z planami, zmiana-

mi i oczekiwaniami wobec nadchodzących miesięcy.

Otwierając oficjalnie rok szkolny Leszek Kuliński, Wójt Gminy Kobylnica, wielokrotnie nawiązywał też do tragicznych wydarzeń z września 1939 roku, czyli daty ataku hitlerowskich Niemiec na Polskę. Ta data uznawana jest za początek II Wojny Światowej. Na zakończenie Wójt Gminy Kobylnica złożył wszystkim uczniom, rodzicom, pracownikom oświaty i nauczycielom życzenia z okazji rozpoczynającego się roku szkolnego.

- Oby najbliższe miesiące nie były tylko okresem intensywnej pracy, ale również czasem radości i realizacji wielu celów. Niech szkoła będzie miejscem, do którego zawsze z chęcią będziecie przychodzić – podkreślał Wójt.

Trwający obecnie rok szkolny zakończy się 23 czerwca.

Quo Vadis wśród drzew

Fragmenty najpopularniejszej na świecie polskiej powieści „Quo Vadis” można było usłyszeć w pierwszą sobotę września w Parku im. Pierwszych Mieszkańców Kobylnicy.

Wspólne czytanie sienkiewiczowskiej lektury stanowiło kolejną odsłonę akcji Narodowego Czytania. To przedsięwzięcie, które odbywa się każdego roku pod patronatem pary prezydenckiej, zostało zainicjowane w 2012 r. Wówczas organizatorzy zdecydowali się promować lekturę „Pana Tadeusza”. W kolejnych edycjach sięgano po „Zemstę” Aleksandra Fredry, „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza czy „Lalkę” Bolesława Prusa.

- To piękna, cudowna powieść o miłości, o upadającym imperium, ale przede wszystkim o sile wiary, która potrafi czasem góry przenosić – mówił w lutym tego roku prezydent Andrzej Duda, ogłaszając wyniki głosowania, w którym wybrano „Quo Vadis”.

We wspólnym czytaniu powieści Sienkiewicza wzięli udział specjalnie

zaproszeni goście. Wielu z nich przebrało się w stroje, które na tę okazję wypożyczono z Nowego Teatru w Słupsku. Widzowie mogli zweryfikować umiejętności lektorsko – aktorskie między innymi: Wójta Gminy Kobylnica, który wcielił się w rolę Petroniusza, Przewodniczącego Rady Gminy Leona Kiziukiewicza, sekretarza Gminy Kobylnica Sławomira Ziemianowicza oraz skarbnik Gminy Kobylnica Izabeli Hubert. Fragment sienkiewiczowskiego dzieła czytali również radni Gminy Kobylnica, Komendant Gminny OSP Robert Smysło, ksiądz proboszcz Wojciech Pettke czy Marta Turkowska, aktorka Nowego Teatru w Słupsku oraz Mariusz Brokos, dziennikarz Radia Słupsk.

Do akcji włączyły się również wiele jednostek i instytucji funkcjonujących na

terenie Gminy Kobylnica: Zakład Opiekuńczo-Lecznicy w Kobylnicy, pracownicy Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, Zespół Aktywnych Seniorów, DKK z Kobylnicy i Kwakowa, młodzież oraz nauczyciele ze wszystkich szkół w gminie. Wspólne czytanie uświetnił występ zespołu AleBabki.

Podczas spotkania wśród wszystkich osób, które przybyły na Narodowe Czytanie rozlosowano dwie książki Quo Vadis z dedykacją od wójta i jeden audiobook. Lektura przyszłorocznego czytania jeszcze nie jest znana, ale wiele osób już teraz zadeklarowało chęć udziału w tym wielkim literackim święcie.

Powieść Henryka Sienkiewicza czytano również w kościele Domine Quo Vadis w Rzymie, w Kijowie i w Sofii.



Rękodzieło, ubrania, książki i wiele innych

Przed nami kolejna Kobylnicka Garażówka

Już po raz trzeci w Kobylnicy zorganizowana zostanie impreza, której idea jest bardzo prosta – pozbądź się niepotrzebnych rzeczy, które mogą przydać się komuś innemu.

III Kobylnicka Garażówka organizowana jest przez Straż Gminną w Kobylnicy wspólnie z Gminnym Zespołem Ekonomiczno-Administracyjno-Gospodarczym Szkół w Kobylnicy oraz Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy przy współudziale Spółki Wodociągów Słupsk. Impreza odbędzie

się 2 października na terenie Zespołu Szkół Samorządowych.

Co warto podkreślić, stoiska i związane z nimi wyprzedaż, nie są jedynymi elementami imprezy. Program wydarzenia wzbogacono o bezpłatny poczęstunek, atrakcje dla dzieci i część arty-

styczną. Rowerzyści będą też mogli skorzystać z możliwości bezpłatnego zabezpieczenia swoich rowerów przez funkcjonariusza Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Słupsku.

Więcej informacji można znaleźć na stronie www.kobylnica.pl.



W nowy rok z CUW-em

Na przedostatniej sesji Rada Gminy podjęła uchwałę, która zakłada likwidację Gminnego Zespołu Ekonomiczno – Administracyjno – Gospodarczego Szkół i powołanie Centrum Usług Wspólnych. Takie działania są konsekwencją zmiany w przepisach – wyjaśnia Sławomir Ziemiński, sekretarz Urzędu Gminy Kobylnica.

Samorządy będą mogły tworzyć tzw. centra usług wspólnych. Wynika to ze zmian w konkretnej ustawie. Jaka jest idea powołania takich jednostek?

Nie jest to obowiązkowe ale wynika ze zmian w ustawie o samorządzie gminnym. Gminy mogą tworzyć centra usług wspólnych, aby usprawnić i wyspecjalizować część usług realizowanych w różnych jednostkach organizacyjnych gminy, takich jak: księgowość, sprawozdawczość, informatyzacja, gospodarowanie mieniem komunalnym, zamówienia publiczne itp. W Kobylnicy taką funkcję wykonuje obecnie Gminny Zespół Ekonomiczno – Administracyjno – Gospodarczy Szkół. Stąd konieczność utworzenia Centrum Usług Wspólnych, bo ustawa nakazuje dostosowanie GZEAGS do nowych przepisów najpóźniej do końca tego roku.

Jakie jednostki, w przypadku Gminy Kobylnica, zostaną wcielone w CUW?

Będą to nadal wszystkie placówki oświatowe, ale również, co do niektórych usług, działalność CUW będzie obejmowała część kompetencji Urzędu Gminy i Ośrodka Pomocy Społecznej. Jednostki obsługiwane nie podlegają Centrum i są nadal samodzielne tylko, że część zadań związanych z obsługą będzie ono wykonywać na ich rzecz.

Gdzie będzie funkcjonować kobylnickie CUW?

W miejscu funkcjonowa-

nia obecnego GZEAGS, na ulicy Wodnej w Kobylnicy.

Nie trzeba być ekspertem z dziedziny samorządu terytorialnego, by uświadomić sobie, że połączenie w jeden organizm kilku działających instytucji to duże przedsięwzięcie... Na jakim etapie są więc prace?

Na przedostatniej sesji, 2 sierpnia Rada Gminy podjęła stosowną uchwałę, w której dokonuje się likwidacji GZEAGS i utworzenia Centrum Usług Wspólnych. Do końca roku nastąpi proces przekształcenia i przejścia zadań przez nową jednostkę. Wszyscy pracownicy Gminnego Zespołu otrzymają propozycję pracy w Centrum Usług Wspólnych. Ponadto do Centrum przejdzie część pracowników obsługi z Urzędu. Prace przygotowawcze trwają bardzo intensywnie.

Co dla mieszkańców oznacza wprowadzenie Centrum Usług Wspólnych? Czy załatwienie spraw będzie łatwiejsze?

Mieszkańcy pewnie nie odczują tych zmian wprost, bo Centrum będzie wykonywało usługi na rzecz jednostek organizacyjnych gminy i to one powinny w pierwszej kolejności to odczuć. Ale usprawnienie wielu usług komunalnych, gdy Centrum na dobre rozkręci swą działalność, przyniesie z pewnością odczuwalne i pozytywne zmiany. Zadaniem tej jednostki będzie dodatkowo zarządzanie energią elektryczną – oświetleniem ulicznym.

Liczymy na dofinansowanie ze środków unijnych modernizacji oświetlenia na terenie całej gminy a ulokowanie tego zadania w Centrum zwiększa szanse wygrania konkursu w Urzędzie Marszałkowskim.

Jaka przyszłość czeka Gminny Zespół Ekonomiczno- Administracyjno – Gospodarczy Szkół?

Z końcem roku zakończy się jego funkcjonowanie a jego zadania przejmie Centrum.

Przejdźmy teraz do konsekwencji, jakie pociąga za sobą wprowadzenia CUW dla gminnego budżetu. Wszystkie samorządy w Polsce czeka bowiem zmiana zasad rozliczania podatku VAT. Czy wpływy do gminnego budżetu z tego tytułu znacząco zmniejszą?

Skutki finansowe dla budżetu gminy będą w pełni oszacowane w projekcie budżetu gminy na przyszły rok. Przystępujemy do wyliczeń, bo utworzenie Centrum i rozszerzenie jego zakresu usług będzie wymagało zupełnie nowego planu. Przejmie ono bowiem część środków z zakresu działania jednostek obsługiwanych. A jeśli chodzi o wspólne rozliczanie VAT dla całej gminy, które będzie prowadzić Centrum, będzie można na to odpowiedzieć dopiero w przyszłym roku. Z wstępnych szacunków wynika, że nieznacznie zmniejszą.

Rozmawiał Karol Kotusiewicz

Drogowy eksperyment

Nie mylili się ci, którzy twierdzili, że wyłączenie fotoradarów wpłynie na pogorszenie się stanu bezpieczeństwa na polskich drogach. Na nic zdają się apele o rozagę i bezpieczeństwo. W miejscach, w których jeszcze kilka miesięcy temu na straży prędkości czuwały elektroniczne urządzenia rejestrujące, dziś kierowcy jeżdżą szybko, brawurowo i strasznie nieodpowiedzialnie. Potwierdził to eksperyment, który przeprowadzono w Kobylnicy.

Należące do gmin fotoradary zostały wyłączone w całym kraju 31 grudnia 2015 roku. Obawy o to, jak będą zachowywać się kierowcy po wyłączeniu urządzeń pojawiły się jednak dużo wcześniej. Wielu specjalistów przewidywało, że brak ciągłej kontroli nad prędkością poruszających się pojazdów zachęci kierowców do mocniejszego wciskania pedału gazu.

Ta teoria – niestety – ale znalazła potwierdzenie. Strażnicy gminni z Kobylnicy widząc coraz częściej pędzące przez pomorskie miejscowości samochody postanowili na trzy ostatnie wakacyjne weekendy włączyć dla celów statystycznych cztery gminne fotoradary. Wyniki przeraziły wszystkich.

Rekordzista potrafił przejechać nocą po ulicy Wito-

sa w Kobylnicy, obok fotoradaru, z prędkością 178 km/h, choć w tym miejscu obowiązuje ograniczenie do 40 km/h a dodatkowo trasę przecina przejście dla pieszych. Jeszcze większą nieodpowiedzialnością wykazał się kierowca, który odcinek drogi krajowej przebiegającej przez Kwakowo pokonał z zawrotną prędkością niemal 200 km/h.

Niestety, ale dzięki zakazowi używania przez gminnych strażników fotoradarów pozostanie bezkarny. Urządzenia stacjonarne działały w miejscach niebezpiecznych, np. koło szkół. I teraz auta mkną tam z dużymi prędkościami – przyznaje Wójt Gminy Kobylnica. Oczywiście akcja miała jedynie wymiar statystyczny, a zrobione zdjęcia nie

będą stanowić podstawy do ukarania kierowców łamiących przepisy. Niemniej są one mocnym dowodem na to, że po odebraniu gminnym strażom prawa do obsługi fotoradarów na drogach w wielu miejscowościach kierowcy w karygodny sposób łamią przepisy – dodaje.

Podobne testy przeprowadził Instytut Transportu Samochodowego. Pomiaru specjalnymi urządzeniami rejestrującymi dokonano w Warszawie i Nowym Dworze Mazowieckim – łącznie w 5 miejscach, w których wcześniej funkcjonowały fotoradary. W ciągu dwóch dni dozwoloną prędkość przekroczyło 228 168 pojazdów - 178 747 samochodów osobowych i 49 421 ciężarówek.

Radar na ulicy Witosa

pierwszy weekend:	Liczba zdjęć: 437 szt. prędkość śr. - 68 km/h min - 61 km/h max - 140 km/h
drugi weekend:	liczba zdjęć: 1292 szt. prędkość śr. - 78 km/h min - 70 km/h max - 178 km/h
trzeci weekend:	liczba zdjęć: 1163 szt. prędkość śr. - 77 km/h min - 70 km/h max - 143 km/h

Przebudowa z europejskim wsparciem

Prawie 1,7 miliona złotych dofinansowania otrzyma Gmina Kobylnica na realizację dwóch inwestycji drogowych. Decyzja w tej sprawie zapadła 8 września, w czasie posiedzenia Zarządu Województwa Pomorskiego.

Zarząd Województwa Pomorskiego zatwierdził listę projektów drogowych, które zostaną zmodernizowane przy wsparciu środków z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Na liście zadań zakwalifikowanych do dofinansowania i mieszczących się w limicie dostępnych środków są dwa z terenu Gminy Kobylnica.

Pierwsze z nich zakłada przebudowę drogi gminnej wraz z przebudową istniejącej

kanalizacji deszczowej w miejscowości Lulemino. Koszt całego przedsięwzięcia wyniesie 1 527 077 zł, w tym kwota dofinansowania - 962 079 zł.

Nieco mniej, bo 1 235 327 zł, pochłonie realizacja drugiej z inwestycji. W ramach tego zadania uda się zrewitalizować układ drogowy w miejscowości Ściegnica. Pula środków pozwoli na przebudowę drogi gminnej i powiatowej, a także na modernizację istniejącego obecnie oświetle-

nia. W tym przypadku wartość dofinansowania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich wyniesie 750 755 zł.

W obu przypadkach realizację robót budowlanych zaplanowano na 2018 rok, przy czym Gmina analizuje możliwość przystąpienia do przebudowy dróg w obrębie miejscowości Ściegnica w roku 2017 roku, kiedy to realizowana będzie budowa kanalizacji sanitarnej.





BAJKA

o dnia świętego święceniu.

Tadeusz Gawlik
tadgaw@wp.pl

Spacerując po alejkach powązkowskiego cmentarza w Warszawie, na starych grobach a także na tych starszych od starych, spotyka się często, niezrozumiały niekiedy akronim D.O.M. co w rozwinięciu łacińskim oznacza Deo Optimo Maximo i tłumaczyło się dosłownie, Bogu Najlepszeemu Największeemu. Pewnie dlatego, że pierwotnym wzorem inskrypcji był napis na świątyni Jowisza Kapitolijnego w starożytnym Rzymie: Iovi Optimo Maximo w czasach chrześcijańskich, kiedy tytułaturę najważniejszego boga Rzymu przypisano Bogu chrześcijańskiemu, który stał się bogiem jedynym, akronim słusznie zaczęto rozwijać jako Deo Omnipotenti Maximo, co znaczy dosłownie: Bogu Wszchemogącemu Najwyższemu. Skoro nie istnieje żadna antyteza pozwalająca zaprzeczyć omnipotencji Najwyższego nie sposób przyjąć, że

Wszchemogący siódmego dnia odpoczywał, On raczej świętował udane dzieło stworzenia. Osobiście dał temu wyraz na kamiennych tablicach mojżeszowych pisząc w trzecim przykazaniu: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił”. Patrząc na benedyktyńskie motto zakonu „Ora et labora” trudno pojąć, że praca nawet w niedzielę mogłaby być grzechem a jeśli nawet by była to na pewno, przynajmniej do dziś, nie jest przestępstwem, za które można karać nawet dwuletnim więzieniem jakby tego życzył sobie wnioskodawca. Tylko wyznawca ortodoksyjnego judaizmu w dniu świętym nie może osobiście zapalić nawet szabasowej świecy i o pomoc musi prosić sąsiada. Dowodzić zatem można, że solidarnościowy projekt ustawy zakazującej handlu w niedzielę nie ma nic wspólnego z obroną objawionych prawd wiary ani

interesów pracowniczych, bo gdyby o te drugie chodziło należałoby zakazać także handlu w soboty, które jako dni wolne od pracy ta właśnie „Solidarność” wywalczyła. Domniemywać natomiast można bez większego błędu, że jest to zмова różnej maści lobbystów, bo niby dlaczego konsument miałby kupić za niecałe 2 złote schabowego w pobliskim „Realu” skoro może zapłacić za niego dziesięć razy więcej w każdej podrzędnej knajpie. Dlaczego miałby w markecie kupować piwo za te same 2 złote skoro na warszawskiej starówce może go kupić z marne 10 złotych i mieć do stolika podane. Dlaczego wreszcie świętując dzień święty Polak - katolik miałby kupować w tanim sklepie gorzałę skoro taką samą, z odpowiednio wyższą marżą dostanie w czynnej całej dobie, nawet w Wielką Niedzielę przydrożnej stacji

paliw w której to handlowanie ani grzechem ani występkiem nie jest. Nikt jednak nie zastanawia się nad ekonomicznym i społecznym kosztem forsowanej przez związek zawodowy ustawy. Największy związek zawodowy jakim się mieni „Solidarność”, powinien się raczej martwić o tych pracowników supermarketów, którzy zatrudnieni na ćwiartce etatu siedzą za kasą po 12 godzin z pampersami w majtkach, bo przecież kasy opuścić nie mogą. Związek powinien się martwić raczej o podwójne wynagrodzenie za czas pracy w niedzielę i święta a nie dawać przyczynku do wielotyśięcznych zwolnień nikomu nie potrzebnych w niedzielę pracowników. Związek, wraz z Państwową Inspekcją Pracy, powinien dbać przede wszystkim o godziwą płacę i godne warunki świadczenia pracy poprzez systematyczne kontrole a nie czekanie na

skargi i donosy za wygodnym biurkiem. Jest rzeczą oczywistą, że w niedziele i święta wielu ludzi pracować musi, wszak nie zatrzyma się pociągów i nie wygasi się światła w całej Najjaśniejszej Ojczyźnie i na tej samej zasadzie za godziwą płacę i w godnych warunkach funkcjonować powinien także handel, który jest krwiobiegiem gospodarki, bo każdy wytworzony produkt przynosi korzyść dopiero w chwili jego sprzedania a jego społeczną użyteczność potwierdza niewymuszony kanoniczny zakup. Projektodawca w swoim hucpiarskim podejściu do sprawy, nie zaważał się posiłkować nawet autorytetem Jana Pawła II, ale to już inna bajka. Dziwić może jeszcze tylko zamysł projektodawcy prawa w tej materii, który pozwala grzeszyć właścicielom restauracji, barów i pubów, właścicielom sklepów paliwowych a także właścicielom małych

rodziny sklepików. Nic to(!), przecież się w poniedziałek wypowiadają. Ksiądz, osoba duchowna w niedzielę i święta pracować musi. Projektodawca ustawowej herezji nie precyzuje jednak na jakich zasadach pracować mają przykościelne i parafialne sklepy pamiątkarskie i dewocjonalne. W sklepach otwartych w niedzielę może bowiem pracować tylko właściciel, bądź członek jego najbliższej rodziny. Osoby duchowne z natury rzeczy, a raczej z litery prawa kanonicznego, najbliższej rodziny mają raczej niewiele. Kto zatem będzie nam te świątki sprzedawał i czy grzechem to będzie czy przestępstwem. Nie zamieniamy więc konfesjonatów na sale rozpraw sądowych. W konfesjonatach spowiadamy się z grzechów w mojżeszowym dekalogu zawartych a w sądach z przestępstwem prawem ludzkim kodyfikowanych.

Więźniowie i dzieci przed mikrofonami

Gminna Biblioteka Publiczna w Kobylnicy była jednym z pierwszych miejsc, w których odbyła się promocja audiobooka słupskiej pisarki Jolanty Nitkowskiej – Węglarz „O skrzących i tajemnicy czterech wieżyczek”. Powstał on w ramach projektu dofinansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Przygotowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Słupsku wydawnictwo różni się jednak od podobnych pozycji na rynku. Prace nad jego przygotowaniem miały bowiem nietypowy przebieg. Pomysłodawcy zaprosili do udziału osoby osadzone w Areszcie Śledczym w Ustce oraz dzieci. To właśnie oni wcielili się w rolę lektorów wyjątkowego audiobooka.

Zgodnie z założeniami i celami strategicznymi tego programu, audiobook ma trafić do szerokiego grona odbiorców, w tym do użytkowników bibliotek publicznych powiatu słupskiego i do mieszkańców gmin oddalonych od dużych ośrodków kulturalnych – wyjaśnia Renata Sztabnik z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku.

Pierwszą okazją do zapoznania się z efektami pracy artystów – amatorów było spotkanie w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kobylnicy. 15 września pojawili się na nim wierni czytelnicy biblioteki, ale przede wszystkim – twórcy audiobooka. Wspólne spotkanie stanowiło okazję do obejrzenia reportażu z przebiegu projektu oraz wystawy książek dotykowych przygotowanych przez dzieci. Wśród osób, które tego dnia pojawiły się w bibliotece, rozlosowano jedne z pierwszych egzemplarzy audiobooka.

Realizację projektu pn. „Audiobook na Krętej” była możliwa dzięki dofinansowaniu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Kultura Dostępna.



15 lat z Kurierem

Dla każdego samorządowca znalezienie dobrej formy komunikacji z mieszkańcami jest bardzo ważne. Choć stawiamy na nowoczesne sposoby, to nie porzucamy rozwiązań tradycyjnych, które od lat świetnie się sprawdzają – powiedział Wójt Gminy Kobylnica w czasie uroczystej gali z okazji jubileuszu „Kuriera Sołeckiego”.

9 września w Sali teatralnej Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy odbyła się uroczysta gala z okazji 15 – lecia istnienia „Kuriera Sołeckiego”. Do udziału w wydarzeniu zaproszono wielu gości, w tym osoby, które w prze-

szłości i obecnie tworzą wydawnictwo. Wśród zgromadzonych na widowni pojawili się więc między innymi Tomasz Włodkowski – pierwszy dziennikarz gazety oraz Józef Broda – pierwszy redaktor naczelny. Obecni byli też sołtysi,

radni, pracownicy Urzędu Gminy Kobylnica oraz poszczególnych jednostek, a także przedstawiciele ośrodków kulturalnych z całego regionu.

- Dla każdego samorządowca znalezienie dobrej formy komunikacji z miesz-

kańcami jest bardzo ważne. Choć stawiamy na nowoczesne sposoby, to nie porzucamy rozwiązań tradycyjnych, które od lat świetnie się sprawdzają, a właśnie takim jest funkcjonowanie „Kuriera Sołeckiego”. Wszedł on na stałe do historii naszej gminy i pełni w niej rolę przekaznika informacji o wszystkich wydarzeniach kulturalnych, sportowych oraz działalności władz samorządowych i instytucji – tłumaczył zebranym Wójt Gminy Kobylnica Leszek Kuliński.

Uroczysta gala była także okazją do przypomnienia sobie najważniejszych faktów dotyczących powstania i funkcjonowania wydawnictwa. Tuż przed wejściem do Sali teatralnej przygotowano wystawę, która przedstawiała „jedynki”, czyli pierwsze strony poszczególnych wydań. Publiczność z zaciekawieniem wsluchiwała się też w słowa Tomasza Włodkowskiego,



który z humorem przypominał początki swojej pracy i kolejne etapy istnienia gazety.

Stowarzyszenie Sołtysów Gminy Kobylnica, a więc główny organizator całego wydarzenia, postanowiło tego dnia uhonorować też osoby, które przyczyniły się do tego, że od 15 lat, mieszkańcy systematycznie otrzymują „Kuriera Sołeckiego”. To do ich rąk trafiły pamiątkowe wydania jubileuszowego numeru, natomiast Wójtowi Gminy

Kobylnica wręczono drobny upominek, jako wyraz wdzięczności za osobiste zaangażowanie w istnienie „Kuriera Sołeckiego”. W podobny sposób uhonorowano też Tomasza Włodkowskiego.

Całe wydarzenie uświetnił występ zespołu „AleBabki” z Kobylnicy. Po części oficjalnej wszyscy goście mogli skosztować jubileuszowego tortu, przygotowanego specjalnie na tę okazję.



Mistrz z wizytą w ZSS

Nie często zdarza się okazja do rozmowy z mistrzem świata. Taką szansę mieli uczniowie Zespołu Szkół Samorządowych w Kobylnicy, których w połowie września odwiedził Maciej Rutkowski, czołowy zawodnik światowego windsurfingu.

Na swoim koncie ma dwa tytuły Młodzieżowego Mistrza Świata, brązowy medal Pucharu Europy i trzynaście tytułów najlepszego zawodnika w Polsce. Maciek Rutkowski to jeden z czołowych windsurferów na świecie. Trudno zliczyć ilość egzotycznych miejsc i krajów, w których startował, ale mimo to, znalazł czas, by w przerwie w treningach, spotkać się z uczniami Zespołu Szkół Samorządowych w Kobylnicy.

- Chcieliśmy zaprosić młodego i ambitnego człowieka, który udowodni uczniom, że ciężka praca i ambicja pozwalają osiągnąć bardzo wiele i spełniać nasze najskrytsze marzenia – tłumaczy Jan Wild, dyrektor Zespołu Szkół Samorządowych w Kobylnicy.

Rzeczywiście Maciek Rutkowski jest najlepszym dowodem na to, że nie miejsce urodzenia decyduje o osiągnięciu upragnionych suk-

cesów. Zawodnik urodził się w Słupsku, a pierwsze kroki stawiał na plaży w Ustce. Dziś startuje w zawodach, które rozgrywane są praktycznie w wszystkich kontynentach. I to z sukcesami.

- Miałem w sobie dostatecznie dużo silnej woli i ambicji, by znaleźć się w miejscu, w którym jestem obecnie – odpowiadał na pytania jednego z uczniów o receptę na sukces w życiu. Kilkundziesięciominutowe spotkanie było także okazją do rozmów o sportach wodnych oraz życiu w innych krajach. Dyrekcja placów-

ki deklaruje kontynuację organizacji podobnych spotkań w przyszłości.



Naukowe spojrzenie na kulturę

Analiza życia kulturalnego mieszkańców Gminy Kobylnica była przedmiotem pracy naukowej studenta Akademii Pomorskiej – Dominika Windorpskiego. Z przeprowadzonych przez niego badań wynika, że więcej niż połowa ankietowanych, czyli mieszkańców gminy, jest usatysfakcjonowana ofertą instytucji i placówek kulturalnych.

W połowie lutego do biblioteki, jej filii, ale też Gminnego Centrum Kultury i Promocji trafiły ankiety z pytaniami dotyczącymi szeroko rozumianego życia kulturalnego w Gminie Kobylnica. Był to element pracy badawczej studenta Akademii Pomorskiej w Słupsku – Dominika Windorpskiego, na co dzień również mieszkańca Gminy Kobylnica.

Zbieranie opinii trwało kilka tygodni. Później odpowiedzi i uwagi zostały podsumowane. – Więcej niż połowa badanych stwierdziła, że zna instytucje kultury działające na terenie gminy i jest usatysfakcjonowana ich ofertą. Największą liczbę wskazań zdobyło Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, Gminna Biblioteka Publiczna i jej filie oraz świetlice wiejskie – tłumaczy autor badań. Mieszkańcy

dobrze oceniają również wydarzenia kulturalne i na ich temat wypowiadają się pozytywnie – dodaje.

Największą aprobatą wśród mieszkańców cieszy się Disco Hit Festival. Cenione są też: Festiwal Teatralny Multi – Culty oraz Pomorska Wakacja Tanczeczna.

Budujące jest to, że mieszkańcy, w czasie badań, wyraźnie wskazywali fakt, iż: „gmina Kobylnica jest takim miejscem, którego nie muszą opuszczać, ażeby szukać rozrywki w dużych ośrodkach miejskich. Przeciwnie – to mieszkańcy pobliskich miejscowości przyjeżdżają do Kobylnicy na koncerty, festiwale, widowiska teatralne i kabaretowe”.

Opiniująca pracę komisja uznała ją za bardzo dobrą, a cały proces jej przygotowania i zbierania materiałów spotkał się ze słowami uznania.

- Pragnę serdecznie podziękować mieszkańcom gminy, którzy wzięli udział w badaniu wypełniając opracowane przeze mnie kwestionariusze ankiety i wywiadu dotyczące życia kulturalnego i podmiotów kultury na wsi. Szczególnie dziękuję pracownikom Gminnego Centrum Kultury i Promocji oraz Gminnej Biblioteki Publicznej w Kobylnicy, za pomoc w dotarciu do osób ankietowanych oraz Wójtowi Gminy za wyrażenie zgody na przeprowadzenie tych badań – podkreśla Windorpski.

Praca Dominika Windorpskiego ma jeszcze jeden, bardzo ważny atut. Umożliwiła przeprowadzenie profesjonalnego badania związanego z przyszłymi oczekiwaniami lokalnej społeczności. Zawarte w ankietach sugestie zostaną wzięte pod uwagę przy podejmowaniu kolejnych działań i przedsięwzięć.

Powiatowe Święto Plonów

W tym roku Powiatowe Święto Plonów odbyło się 11 września w Gminie Potęgowo. Piękna, wręcz upalna pogoda, sprzyjała dobrej zabawie i wspólnemu świętowaniu.

Dożynki rozpoczęły się tradycyjnie od Mszy świętej, która została odprawiona w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Potęgowie. W uroczystej homilii, ks. Waldemar Pielecki podziękował rolnikom za ich trudną i ofiarną pracę. Proboszcz miejscowej parafii odniósł się również do niesłusznych – jego zdaniem – opinii, aby w związku z trudną sytuacją w rolnictwie, zrezygnować z uroczystych obchodów święta plonów.

Po zakończeniu nabożeństwa, przed kościołem uformował się długi, barw-

ny korowód, który w asyście orkiestry przeszedł na plac dożynkowy, który zlokalizowano w pobliżu Gminnego Ośrodka Kultury w Potęgowie. Po uroczystym przywitaniu gości przez gospodarzy dożynek – Wójta Gminy Potęgowo oraz Starostę Słupskiego – przedstawicieli poszczególnych samorządów dokonali podziału chleba między wszystkich uczestników. Do rąk mieszkańców i przybyłych gości trafił również chleb przygotowany przez rolników z Gminy Kobylnica.

Później rozpoczęła się

część artystyczna. Na scenie udekorowanej dożynkowymi wieńcami, kwiatami, warzywami i owocami wystąpiły zespoły i artyści z różnych rejonów Powiatu Słupskiego. Gwiazdą wieczoru był jednak pochodzący ze Śląska kabaret Łowcy.B. Występowi grupy, którą w ostatnich miesiącach mogliśmy oglądać również w Kobylnicy, towarzyszył gorący aplauz i dobra zabawa. Wieczorem, gdy upał nieco zelżał, rozpoczęła się zabawa taneczna dla wszystkich zgromadzonych gości.

Powiatowe Święto Plo-

nów było także okazją do uhonorowania trudu i zaangażowania rolników. Laureatami „Bursztynowego Kłosa” – nagrody Starosty Słupskiego – zostali Danuta i Roman Sechowice. Ponadto chleb dożynkowy przygotowany przez KGW Łosino został uznany za najlepszy w Powiecie Słupskim, a wieńiec stworzony przez sołectwo Wierzynka zajął trzecie miejsce w klasyfikacji wieńców tradycyjnych. W turnieju Gospodarza i Gospodyni reprezentacja Gminy Kobylnica zajęła czwartą pozycję.



Integracja poprzez zabawę

Uśmiech i dobra zabawa towarzyszyły spotkaniom, które miały na celu integrację dzieci ze świetlic wiejskich działających na terenie Gminy Kobylnica.

Poprzez organizację trzech spotkań, z których każde odbywało się w innej miejscowości, Gminne Centrum Kultury i Promocji chciało dać młodym ludziom szansę na lepsze poznanie rówieśników z innych placówek. Pomysł okazał się trafiony. Młodzi ludzie szybko znaleźli wspólny język i tematy do dyskusji.

Pierwsze ze spotkań zorganizowano 22 sierpnia w świetlicy wiejskiej w Widzinie. Dzień później podobne wydarzenie odbyło się w placówce w Reblinie, natomiast 24 sierpnia w Łosinie. Scenariusz każdego z nich był taki sam. Najpierw młodzi ludzie opowiadali o tym, czym na co dzień zajmują się w swojej świetlicy.

Autorom najlepiej przygotowanej prezentacji wręczono też nagrody – wyjazd do Parku Edukacji i Rozrywki Leonardia.

Na zakończenie każdego wydarzenia dla młodych ludzi przygotowano pyszne smakołyki z grilla, a nadmiar kalorii mogli spalić w czasie gier, zabaw i różnego rodzaju turniejów.



Filmowe zakończenie wakacji

W przedostatni dzień sierpnia sala teatralna Gminnego Centrum Kultury i Promocji zamieniła się w salę kinową. Wszystko za sprawą imprezy, którą dla najmłodszych zorganizowano na zakończenie wakacji.

Zapowiadany repertuar zachęcił do udziału w wydarzeniu wiele osób. I choć „Wakacyjne Kino” rozpoczęło się dosyć późno, bo o godzinie 21.00, to na twarzach publiczności trudno było znaleźć oznaki zmęczenia.

Zamiast tego widać było radość i podekscytowanie.

Atmosferę prawdziwego kina gwarantowała specjalna scenografia, a widzowie tuż przed zajęciem miejsc w fotelach otrzymali popcorn. Kilkdziesiątominutowy

pokaz śledzili z dużym zacięciem. Okazało się, że repertuar wybrany specjalnie na tę okazję przypadł do gustu młodym widzom. W czasie „Wakacyjnego Kina” mogli obejrzeć „Małego Księcia” i „Minionki rozrabiają”.



WYWIAD KURIERA

Od szkoły przekazującej wiedzę do miejsca poszukiwania i odkrywania

Grażyna Piotrek od początku roku szkolnego kieruje Szkołą Podstawową im. Jana Kochanowskiego w Kończewie. Zastąpiła na tym stanowisku Andrzeja Laskowskiego. Przygotowany przez nową dyrektor plan rozwoju placówki zakłada szereg działań, które mają wzmocnić pozycję szkoły w regionie.

W czasie uroczystej narady Wójt podkreślał, że o wyborze na stanowisko dyrektora szkoły zdecydowała Pani wizja rozwoju placówki. Na czym dokładnie polega ten plan?

Moja wiedza na temat szkoły w Kończewie przed konkursem ograniczała się do strony internetowej, strategii gminy, wyników sprawdzianu po 6 klasie. Była więc zewnętrznym, ale bardzo pozytywnym oglądem funkcjonowania szkoły. Koncepcję oparłam na obszarach: podnoszenie jakości pracy szkoły, rozwijanie bazy lokalowej i dydaktycznej, funkcjonowanie w środowisku lokalnym, promocja. W każdym z tych obszarów, oprócz tego, co już dzieje się w szkole, zaproponowałam nowe rozwiązania. W dydaktyce zamierzam przystąpić do programu „Budzącej się szkoły”, wprowadzić sprawdzone w szkołach polskich działania. Program, w wielkim skrócie, polega na tym, że nauczyciel jest „przewodnikiem”, „animatorem” działań uczniów, zachęca i kieruje uczeniem się uczniów. Testowanie, ćwiczenie arkuszy egzaminacyjnych doprowadziło do mniejszego zaangażowania uczniów w proces uczenia – samodzielnie poszukiwania, błędzenia, analizowania. Wprowadzenie zmiany, polegającej na nauczaniu odpowiedzialności ucznia za proces uczenia się, koreluje z projektowanymi do wprowadzenia od września 2016 r. elementami neurodydaktyki, kierunkami doskonalenia nauczycieli, założeniami oceniania kształtującego i promowanymi metodami aktywizującymi. Stworzymy międzyprzedmiotowe innowacje pedagogiczne, będziemy realizować projekty edukacyjne, wprowadzimy ocenianie kształtujące. Zachęcę do wykorzystywania podczas zajęć platform edukacyjnych. Zmiana myślenia o metodyce nauczania, formach i metodach pracy jest istotna, aby zerwać z testocentryzmem, obecnie funkcyj-

jącym określeniem systemu. Dydaktykę ujęłam, za Donem Tapscotem, w istotnych założeniach: Od nauczania jednokierunkowego do interaktywnego; od szkoły przekazującej wiedzę do szkoły jako miejsca poszukiwania, przetwarzania i odkrywania; od nauki indywidualnej do wspólnej pracy; od koncepcji jednej formy dla wszystkich do indywidualnie „dopasowanego rozmiaru”; od nauki w systemie klasowo-lekcyjnym do edukacji hybrydowej; od modelu klasycznej dydaktyki do modelu nauki poprzez zabawę; od kształcenia w systemie przedmiotowym do kształcenia kompetencji. Zaproponuję rodzicom i uczniom rozwijanie uzdolnień i zainteresowań sportowych na dwóch godzinach fakultatywnych z wychowania fizycznego (grupy utworzone wg sportowych zainteresowań uczniów). Duży nacisk położę na stworzenie nowoczesnej pracowni komputerowej i multimedialnej, poszukując środków finansowych, m.in. unijnych, z fundacji. Chciałabym, aby nasza szkoła stała się ośrodkiem kaszubszczyzny (języka kaszubskiego uczy się spora grupka uczniów), w tym celu urządzimy salę, w której gromadzić będziemy wytwory kultury kaszubskiej. Nawiążemy współpracę ze Zrzeszeniem Kaszubskim, planujemy w kolejnych latach organizować festyny.

Czyli szkołę w Kończewie czekają spore zmiany?

Wiele ciekawych rzeczy, za sprawą nauczycieli, przy pomocy rodziców, dzieje się w szkole. Zmiany, o których wspominałam wcześniej, mają wzmocnić, wspomóc uczniów, nauczycieli, dać dodatkowe „narzędzia” dydaktyczne i wychowawcze, mają spowodować, abyśmy jeszcze lepiej promowali szkołę w środowisku lokalnym.

Czego mogą spodziewać się uczniowie i rodzice?

Uczniowie i rodzice mogą się spodziewać, że jak najlepiej wykorzystam doświadczenie zdobyte przez wszystkie lata



zawodowe w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum, w tym 10 lat na stanowisku wicedyrektora. Będę słuchać nauczycieli i rodziców, realizować ich pomysły i wprowadzać swoje.

Jest już Pani po spotkaniach z gronem pedagogicznym i oczywiście uczniami. Jakie wrażenia nasuwają się po pierwszych rozmowach?

Grono pedagogiczne jest zespołem zgranym, kreatywnym i zaangażowanym w rozwój szkoły. Nauczyciele poświęcają wiele prywatnego czasu na pracę z uczniami, na pomoc dzieciom w przezwyciężaniu trudności szkolnych, na rozwijanie zainteresowań, czego niewątpliwym dowodem są wysokie wyniki na sprawdzianie, sukcesy w konkursach i zawodach sportowych. Nie sposób nie zauważyć, że dla nauczycieli z Kończewa praca w szkole to nie tylko dobrze wypełniona praca, ale pasja, która jest bardzo cenna w procesie dydaktycznym i wychowawczym, w kształtowaniu

wizerunku szkoły i jej rozwoju. Uczniowie są bardzo grzeczni (zdarzają się urwisy jak w każdej szkole), są szczerze, otwarte i... po kilka razy dziennie mówią „dzień dobry”.

Czy funkcja dyrektora szkoły jest dla Pani nowym doświadczeniem?

Oczywiście. Przez 10 lat pełniłam funkcję wicedyrektora Zespołu Szkół. Specyfika szkoły – funkcjonowanie, oprócz klas ogólnodostępnych, oddziałów integracyjnych i klas sportowych pozwoliło mi poznać różne formy organizacji pracy, m.in. organizowałam nauczanie indywidualne, zajęcia rewalidacyjne, korekcyjne. Organizowałam Wewnątrzszkolne Badania Osiągnięć Uczniów, przygotowywałam egzaminy zewnętrzne – gimnazjalne i maturalne. Realizowaliśmy kilka projektów unijnych, z PFRON-u, pozyskaliśmy fundusze na windę dla uczniów niepełnosprawnych, profesjonalnie wyposażoną w sprzęt do rehabilitacji salę Terapii Ruchem. Byłam współinicjatorką i współzałożycielką Stowarzy-

szenia Przyjaciół Szkoły „Razem”, które dzięki zaangażowaniu członków przez pierwsze dwa lata uzyskało status Organizacji Pożytku Publicznego. Uzyskaliśmy w ubiegłym roku wystarczającą liczbę głosów na realizację zaproponowanego przez nas w Budżecie Partycypacyjnym zadania infrastrukturalnego - Obserwatorium astronomiczne i zadania społeczne. Bardzo dużą wagę przywiązuję do współpracy z rodzicami, z instytucjami lokalnymi. Czy to były osiągnięcia? To praca, którą wykonuję z chęcią, zaangażowaniem, najlepiej jak umiem.

Wcześniej miała Pani kontakt ze szkołami funkcjonującymi w Słupsku. Czy praca w placówkach wiejskich to pewnego rodzaju wyzwanie?

Dla mnie jest wyzwaniem tylko pod względem funkcji, jaką sprawuję od września, ponieważ jako dyrektor reprezentuję placówkę na zewnątrz, kieruję jej rozwojem i jest to - bez wątpienia - większa odpowiedzialność,

niż „wicedyrektorowanie”, choć dzięki tej funkcji poznałam zasady funkcjonowania szkoły we wszystkich jej obszarach. Szkoły w mieście i na wsi niewiele się różnią. Atutem szkoły w Kończewie jest mniejsza liczebność uczniów w klasach, więc nauczyciele mają większą możliwość indywidualizacji pracy na lekcji, znają bardzo dobrze możliwości każdego ucznia, mogą skuteczniej pokierować jego rozwojem. Uczniowie w mieście mają większą możliwość uczestniczenia w zajęciach dodatkowych po południu, ale w dobrze zorganizowanej szkole nie ma konieczności, aby rodzice organizowali zajęcia dodatkowe poza szkołą. Szkoła to przede wszystkim uczniowie, rodzice i nauczyciele. Jeśli te trzy podmioty współpracują, angażują się w jej funkcjonowanie i rozwój, podążają w tym samym „kierunku”, to usytuowanie budynku szkoły nie ma najmniejszego znaczenia.

Rozmawiał Karol Kotusiewicz

Oszczędzają z sukcesami

Początek nowego roku szkolnego rozpoczął się dla uczniów z Zespołu Szkół Samorządowych w Kobylnicy bardzo pomyślnie. Działającą w placówce Szkolną Kasę Oszczędnościową wyróżniono nagrodą III stopnia w konkursie organizowanym przez PKO Bank Polski.

W czerwcu Szkolna Kasa Oszczędności przy Zespole Szkół Samorządowych w Kobylnicy przystąpiła do międzynarodowego konkursu SKO dla szkół podstawowych. Odbywa się on cyklicznie w każdym roku szkolnym w terminie od 1 września do 15 czerwca. Choć dla uczniów z Kobylnicy był to debiut w tej rywalizacji, to zakończył się on bardzo pomyślnie. Ich zaangażowanie zaowocowało sukcesem w postaci Nagrody III Stopnia w wysokości 1000,00 zł.

Ocenie podlegała całoroczna działalność SKO uwzględniająca popularyzację wiedzy związanej z oszczędzaniem (np. lekcje, czy apele z zakresu przedsiębiorczości), powszechność i promocja oszczędzania,

działalność na rzecz lokalnej społeczności, zaangażowanie uczniów w konkursy matematyczne, działania zmierzające do kształtowania prawidłowych nawyków związanych z zarządzaniem własnymi finansami przez uczniów szkół podstawowych czy działania z zakresu ekologii.

Punktowane były też konkursy przeprowadzone w obecności przedstawiciela PKO Banku Polskiego SA oraz wycieczka dzieci do I Oddziału tego banku w Słupsku.

- Pracę konkursową należało przygotować w formie prezentacji w wersji elektronicznej, a także złożyć w banku opracowane i udokumentowane materiały na temat całorocznej działalności Szkolnej Kasy Oszczędności.



Ten sukces zachęca do dalszej pracy i jeszcze większego zaangażowania - podkreśla Jan Wild, dyrektor ZSS w Kobylnicy. Opiekunem SKO w ZSS od kwietnia 2015 r. jest Sylwia

Prusiecka, nauczycielka zajęć rewalidacyjnych. Wcześniej opiekę sprawowała Edyta Stasiak, nauczycielka techniki i matematyki. Koordynatorem współpracy ze strony

banku jest Marcin Pietrzak. Szkolne Kasy Oszczędności (SKO) prowadzone przez PKO BP to największy, najstarszy i najnowocześniejszy w Polsce program edukacji finansowej.

Jego historia sięga jeszcze lat 20-tych ubiegłego wieku. Obecnie z PKO BP oszczędza już prawie 4,2 tys. społeczności szkolnych.

Poznaliśmy wyniki KoBO 2017

Czternaście zadań znalazło się w gronie projektów, które będą realizowane w ramach Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego 2017. To propozycje, które w czasie zakończonych niedawno głosowania, uzyskały największą aprobatę mieszkańców.

Kobylnicki Budżet Obywatelski to szczególnie sposób decydowania o części wydatków publicznych. Jego istotą jest umożliwienie mieszkańcom Gminy podjęcia decyzji odnośnie celów, na jakie zostanie przekazana część środków z budżetu gminnego. W tym roku zarezerwowano na ten cel 350 tysięcy złotych.

Już wiadomo, że w ramach tej kwoty uda się zrealizować czternaście zadań. Są to projekty, na które głosowała największa liczba mieszkańców. W tej grupie znalazło się 5 zadań infrastrukturalnych i 9 o charakterze społecznym.

ZADANIA INFRASTRUKTURALNE:

1. Modernizacja placu sportowo- rekreacyjnego w Komorzynie (KOMORCZYN)
2. Rozbudowa istniejącego placu zabaw (LUBUŃ)
3. Renowacja „Wielopokoleniowego parku wypoczynku sportu i rekreacji” etap II (KULESZEWO)
4. Modernizacja nawierzchni odcinka drogi od ul. Sosnowej w kierunku ul. Ku Słońcu (ŁOSINO)
5. Lego Education - warsztaty robotyki dla małych i dużych (KOBYLNICA)

ZADANIA SPOŁECZNE:

1. Zumbuj z Nami Luleminiankami (LULEMINO)
2. Festyn Rodzinny (ZĘBOWO)
3. Strażacki dzień dziecka (SIERAKOWO SŁUPSKIE)

4. „Integracja i zabawa to dla mieszkańców Reblina ważna sprawa” (REBLINO)
5. Kurs języka angielskiego (KULESZEWO)
6. „NA DOBRY POCZĄTEK AKTYWNY ZAKĄTEK” (SYCEWICE)
7. Festyn integracyjny (KOŃCZEWO)
8. „Czytam, więc wiem” - impreza czytelniczo - integracyjna przeznaczona dla młodszych dzieci szkolnych i przedszkolnych oraz ich rodziców (KOBYLNICA)
9. „Samosia szyja sama” - kreatywny kurs kroju i szycia (KOBYLNICA)

W tej edycji Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego oddano 3806 głosów, z czego ponad 90 procent w sposób prawidłowy.

Najwięcej głosów oddali mieszkańcy Kobylnicy – 365, Sycewic – 337 i Kończewa – 308.

Choć w tym roku po raz pierwszy umożliwiono mieszkańcom dokonywanie wyboru metodą internetową, to jednak zdecydowana większość zdecydowała się na wypełnienie specjalnie przygotowanych kart do głosowania. Metodą elektroniczną oddano 348 głosów prawidłowych.

Serdecznie dziękujemy wszystkim wnioskodawcom, którzy złożyli swoje propozycje zadań w II edycji Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego oraz wszystkim, którzy brali udział w głosowaniu, a wygranym gratulujemy osiągniętego wyniku.

Obchody Dnia Strażnika Gminnego

Funkcjonariusze Straży Gminnej w Kobylnicy wspólnie z dziećmi ze świetlic wiejskich w Lubuniu i Luleminie obchodzili swoje święto.

W ostatnim tygodniu sierpnia, dzieci ze świetlic wiejskich w Lubuniu i Luleminie zaprosiły funkcjonariuszy Straży Gminnej w Kobylnicy na zorganizowany z myślą o nich „Dzień Strażnika Gminnego”. Spotkanie stało się także okazją do poznania specyfiki ich pracy oraz zrozumienia zadań, z jakimi codziennie muszą mierzyć się funkcjonariusze. Później dzieci zaprosiły strażników do wspólnej zabawy. Specjalnie na tę okazję najmłod-

si przygotowali zaskakujące konkursy.

Pierwszym zadaniem, z jakim musieli zmierzyć się funkcjonariusze, było napisanie wspólnie z dziećmi rymowanki na temat ruchu ulicznego. Muszę przyznać, iż poradzili sobie bardzo dobrze - komentuje Marta Jasnoch, instruktor kulturalno - oświatowy w świetlicy wiejskiej w Lubuniu i Luleminie.

Dzieci sprawdziły również wiedzę zaproszonych gości na temat prawidłowej opieki

nad psami i kotami oraz zorganizowały zawody sportowe, które bardzo spodobały się strażnikom. Na koniec najmłodszy uczestnik spotkania mogli przymierzyć czapkę oraz zobaczyć, jak wyglądają prawdziwe kajdanki.

Strażnicy gminni w ramach podziękowań przygotowali dla dzieci słodki poczęstunek, a każdy uczestnik zajęć otrzymał odbłask, który niewątpliwie przyda się podczas powrotów ze szkoły.



Mieszkańcy wsparli remont

Rady Sołeckie Sierakowa i Kończewa postanowiły wspomóc zbiórkę pieniędzy na remont kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i w połowie sierpnia zorganizowały festyn parafialny.

III Festyn Parafialny odbył się na placu przed siedzibą jednostki OSP Sierakowo. Organizatorzy, oprócz stoisk gastronomicznych, przygotowali dla mieszkańców dodatkowe atrakcje. Kiedy najmłodszy korzystali z dmuchanej zjeżdżalni i brali udział w zabawach przygotowanych przez animatorów z Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, nieco starsi

mogli wykonać pomiar ciśnienia i poziomu krwi.

- Dużym zainteresowaniem cieszyła się też loteria fantowa, w której główną nagrodą był rower górski. Licytowano także sprzęt AGD i RTV ufundowany przez sponsorów. Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie całego wydarzenia a także osobom, które przybyły na zabawę

- zaznacza Mariusz Narodzonek, sołtys Sierakowa.

Pieniądze zebrane w czasie festynu pomogą w sfinansowaniu prac związanych z wymianą okien w kościele filialnym p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Sierakowie. W miejsce obecnych pojawią się witraże.



KONKURS

„Sukces zaczyna się od stypendium”

W Konkursie mogą wziąć udział obywatele Rzeczypospolitej Polskiej od 15 roku życia, byli i obecni stypendyści programów stypendialnych krajowych lub zagranicznych, organizowanych przez fundacje, stowarzyszenia, firmy, jednostki samorządu terytorialnego i uczelnie wyższe, a także finansowanych z funduszy europejskich lub budżetu państwa.

Konkurs jest adresowany do stypendystów, którzy brali/biorą udział w programach stypendialnych krajowych i zagranicznych w latach 2013-2016. Celem Konkursu jest promocja stypendiów rozumianych jako narzędzie rozwoju. Uczestnicy zgłaszają do Konkursu film lub fotokast

(czas trwania - od 60 do 90 sekund, ogólnodostępny, opublikowany w Internecie), ukazujący jakie możliwości dało im stypendium i jak je wykorzystali, co osiągnęli dzięki wsparciu stypendialnemu.

Termin zgłoszeń mija 14 października 2016 r. o godzinie 12:00. Formularz kar-

ty zgłoszenia jest dostępny na stronie www.mojestypendium.pl. W karcie zgłoszenia należy podać link do zamieszczonego w Internecie filmiku/fotokastu.

Organizatorem Konkursu jest Fundacja Dobra Sieć w partnerstwie z Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności.

Trwa remont trasy Żelki - Żelkówko

Ponad 215 tysięcy złotych będzie kosztować drugi etap modernizacji drogi gminnej Żelki - Żelkówko.

17 września firma STRABAG Sp. z o. o. zakończyła prace związane z wykonaniem nowej nawierzchni asfaltowej na odcinku o łącznej długości 1070 m. Obecnie trwają roboty budowlane związane z porządkowaniem i wykonaniem obustronnych poboczy utwardzonych

z kruszywa łamanego.

W październiku zaplanowane zostały prace wykończeniowe, w tym prześwietlenie koron drzew.

Zakończenie całego zadania inwestycyjnego wraz z wykonaniem kompletnych dokumentów odbiorowych zaplanowane jest na dzień

10 stycznia 2017 roku.

Całkowita wartość inwestycji wyniosła 215 121,00 zł, przy udziale finansowym Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego w ramach środków związanych z wyłączeniem gruntów rolnych w wysokości 76 800,00 zł.



Pół na pół z Powiatem

Wygodniej, bezpieczniej i bardziej komfortowo. Tak podróżuje się teraz kolejnymi odcinkami zmodernizowanych dróg, które udało się odnowić dzięki współpracy z Powiatem Słupskim.

Chodzi o odcinki tras pomiędzy Słonowiczkami i Kczewem oraz Lubuniem i Żelkówkiem. To właśnie te drogi udało się wyremontować w ostatnich miesiącach.

Przebudowa dróg powiatowych polegała na wy-

profilowaniu istniejącej nawierzchni i ułożeniu nowych warstw asfaltowych wraz z wykonaniem obustronnych poboczy utwardzonych w technologii z kruszywa łamanego, na odcinkach o łącznej długości ok. 4 km.

Całkowita wartość obu inwestycji wyniosła ponad 827 tysięcy złotych. Połowę tej kwoty stanowi wkład własny Gminy Kobylnica. Pozostałą część stanowi dofinansowanie ze środków Powiatu Słupskiego.



Marynistyka w piosence

Reprezentanci szkół podstawowych i gimnazjów z województw pomorskiego i zachodniopomorskiego mogą wziąć udział w kolejnej edycji Festiwalu Piosenki Marynistycznej „Marina 2016”. Termin przesyłania zgłoszeń upływa 15 października.

Pomorski Festiwal Piosenki Marynistycznej to jedna z największych i najważniejszych imprez w kraju związana z tradycjami morskimi. Zapoczątkowano ją trzy lata temu. Organizatorzy postanowili właśnie w ten sposób propagować wśród młodych ludzi tradycje związaną z marynistyką.

Kolejna, już trzecia edycja Festiwalu Piosenki Marynistycznej odbędzie się 4 listopada. Impreza składa się z dwóch etapów. W pierwszym z nich – kwalifikacyjnym – wyłonieni zostaną najlepsi artyści, którzy będą mieli okazję do zaprezentowania swoich umiejętności w czasie finałowej gali. W ścisłym finale uczestnicy będą oceniani w dwóch kategoriach. Zarówno artyści, jak i zespoły wokalne zosta-

na podzielone na trzy grupy wiekowe: uczniowie klas I-III szkół podstawowych, uczniowie klas IV-VI szkół podstawowych, uczniowie gimnazjów.

Warunkiem udziału w pierwszym etapie jest wypełnienie i przesłanie zeskanowanej karty zgłoszenia (pobranej ze strony internetowej: festiwalmarina.pl) wraz z nagranyymi utworami na adres mailowy sekretariatu Festiwalu: festiwalmarina@gmail.com w terminie do 15 października 2016 roku.

W Festiwalu mogą uczestniczyć uczniowie gimnazjów i szkół podstawowych z terenu województwa pomorskiego i województwa zachodniopomorskiego. Uczestnikami Festiwalu mogą być soliści i zespoły

instrumentalno – wokalne (maksymalnie 5 – osobowe). Obowiązuje repertuar o tematyce marynistycznej

Organizacja Festiwalu jest możliwa dzięki współpracy Zarządu Oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej w Słupsku, Zespołu Szkół Samorządowych w Kobylnicy, Urzędu Morskiego w Słupsku, Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej RP w Ustce, Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, Centrum Edukacji Regionalnej w Słupsku, Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku i Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjno-Gospodarczego Szkół w Kobylnicy.

Latu powiedzieli do widzenia

Wspólne ognisko, konkursy, bańki mydlane, malowanie twarzy oraz zabawa taneczna - w taki właśnie sposób mieszkańcy Reblina, Reblinka oraz okolicznych miejscowości pożegnali wakacje.

Piękna pogoda towarzyszyła pożegnaniu lata w Reblinie. To tam, 2 września mieszkańcy spotkali się, by wspólnie rozstać się z najbardziej słoneczną porą roku. Choć z reguły takim chwilom towarzyszy smutek i lekkie zniechęcenie, to jednak w czasie festynu, jaki zorganizowano w Reblinie, z twarzy uczestników praktycznie nie zniknął uśmiech. Inaczej być jednak nie mogło, ponieważ hasłem przewodnim imprezy było „Nasze Reblino to wieś tańcząca i bawiąca się”.

Rada Sołecka wraz z instruktorem świetlicy zadba-

o liczne atrakcje. Na początek dzieci mogły spróbować swoich sił w zabawach z wykorzystaniem chusty klanzy. Taka forma aktywności – jak się później okazało – zainteresowała również dorosłych, którzy chętnie włączali się w wspólną zabawę.

- Przygotowaliśmy też ognisko, gdzie każdy mógł upiec kiełbaskę. Oprócz tego zabawy z piłką nożną i drewnianymi nartami, malowanie twarzy, bańki mydlane oraz zawody w unihokeja. Nasi przyjaciele z OSP Sycewice rozdawali dzieciom watę cukrową, za co Rada Sołecka bardzo dziękuje – re-

lacionuje Grzegorz Jopek, instruktor świetlicy w Reblinie.

Wieczorem teren festynu zamienił się w ogromny parkiet, a zebrani goście mogli bawić się przy dźwiękach muzyki elektronicznej do późnych godzin nocnych. O muzyczną oprawę wydarzenia zadbał Dj Kangur.

Rada Sołecka Reblina dziękuje Gminnemu Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy za pomoc w organizacji świetnej zabawy, mieszkańcom Reblina, Reblinka i okolicznych miejscowości za wspianą atmosferę zapraszając na kolejne fantastyczne imprezy.



Spotkanie z mistrzynią w Racocie

10 września na stadionie w Racocie odbył się XXIII Bieg Olimpijski. W zawodach wzięli udział uczniowie Szkoły Podstawowej w Kwakowie. Z Wielkopolski powrócili z nagrodami i wspomnieniami ze spotkania z Anitą Włodarczyk, złotą medalistką ostatnich Igrzysk Olimpijskich.

W imprezie wzięło udział około 2500 osób, głównie dzieci i młodzież. W tym gronie znaleźli się również uczniowie Szkoły Podstawowej w Kwakowie. Dla nich udział w Biegu był jednym z punktów dwudniowej wycieczki, w czasie której zwiedzili Racot oraz

stolicę Wielkopolski – Poznania.

Największe wrażenie na młodych ludziach zrobiło jednak spotkanie z mistrzynią olimpijską z Rio de Janeiro w rzucie młotem – Anitą Włodarczyk. Polska młociarka objęła patronatem całe wydarzenie oraz

uroczystego otwarcia biegu. Wiele czasu poświęciła też na rozmowy z uczniami i pamiątkowe zdjęcia.

Oprócz zdjęć i wspomnień, z Racotu uczniowie przywieźli też rower, który wygrała Joanna Gończ.



Zaproszenie na XIII Słupskie Pokopki

Starosta Słupski Zdzisław Kołodziejcki, Wójt Gminy Damnica Grzegorz Jaworski oraz dyrektor CEOBS SDO w Karzniczce Jarosław Kapiszka zapraszają serdecznie na tegoroczne XIII Słupskie Pokopki, które nawiązują do jesiennej tradycji zakończenia wykopów ziemniaków i są jedną z największych w regionie imprez odbywających się w okresie jesiennym w powiecie słupskim.

Impreza, znana również pod nazwą Powiatowe Święto Ziemniaka, odbędzie się pod honorowym patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztofa Jurgieła w niedzielę, tj. 2 października br., i rozpocznie się o godzinie 11.00 na terenie Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Karzniczce (gmina Damnica).

Tradycyjnie już podczas imprezy gospodarze zmierzają się w ziemniaczanym

pojedynku, a wyróżnionym producentom ziemniaków wręczone zostaną Słupskie Bursztynowe Bulwy 2016. Gościem specjalnym tegorocznych Pokopki będzie Grzegorz Russak - wytrawny kucharz, gawędziarz, propagator kuchni myśliwskiej i staropolskiej, znany z kulinarnych programów telewizyjnych, który przyrzędzi, jak na Pokopki, przystałość z wykorzystaniem ziemniaków.

Na odwiedzających czekać będą liczne atrakcje, w tym degustacje potraw z ziemniaków serwowane na stoiskach gastronomicznych kół gospodyń wiejskich z całego powiatu, stoiska promocyjne, konkursy oraz ostatni przed nadchodzącą zimą kiermasz wielu odmian ziemniaków, owoców, warzyw oraz innych atrakcyjnych produktów.

Z podróży do Wilna

„Litwo ojczyzna moja Ty jesteś jak zdrowie”. Nikt, jadąc śladami wieszczą na Litwę dzisiaj już słów tych zapewne nie powie. Wilno, w którym na każdym kroku czuje się powiew polskiej historii, Polakom jest administracyjnie raczej nieprzyjazne.



W wielu miejscach, restauracjach, barach, stoiskach pamiątkarskich, można niekiedy porozumieć się łamaną polszczyzną lepiej znać jednak język rosyjski, którym porozumiemy się wszędzie. Nie wspominam o języku litewskim bo jest to język nie przystający żadnym podobieństwem do mowy żadnego narodu w tej części Europy. Na historycznie związanych z Polską obiektach, gdzie spoczywają władcy Polski i ich małżonki, trudno znaleźć jakąkolwiek informację w języku polskim, chyba że jest to tablica ufundowana przed wiekami, która przez swoją wartość historyczną podlega prawnej ochronie zabytków. Karteczki z napisem „pamiątki” nie uświadczysz nawet na straganie, na którym wileńskie Polki sprzedają typowo polskie pamiątki narodowe i sakralne. Choć ludzie z jakimi spotyka się turysta nie pozbawieni są zawodowej uprzejmości a niekiedy nawet serdeczności wobec polskich turystów, to nie wszyscy na Litwie są dumni z kilkusetletniego związku Litwy z Koroną i Rzeczpospolitą Obojga Narodów.

1. Baszta Giedymina baszta zachodnia Zamku Górnego w Wilnie, wzniesiona w stylu gotyckim za panowania księcia Witolda w 1409 rok. Giedymin to wielki książę litewski w latach 1316–1341, założyciel dynastii Giedyminowiczów, dziad Jagiełły.

2. Ostra Brama w Wilnie gotycka brama miejska na Starówce wzniesiona w latach 1503–1514; wraz z fragmentem muru obronnego. W głębi widoczna Kaplica Ostrobramska z obrazem Matki Boskiej z obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej.

3. Pomnik Adama Mickiewicza projektu litewskiego rzeźbiarza Gediminas Jokūbonisa, odsłonięty 18 kwietnia 1984 r. Dookoła pomnika umieszczono granitowe płyty z przedwojennego, niedokończonego pomnika dłu-



ta Henryka Kuny.

4. Cmentarz na Rossie Cmentarzyk wojskowy przed murem cmentarza głównego, gdzie spoczywa matka Piłsudskiego i serce Marszałka. Na płycie z czarnego marmuru wryto krzyż i inskrypcję MATKA I SERCE SYNA. Obok na wiecznej warcie spoczywają dzieciątki żołnierzy marszałka.

5. Kościół św. Anny. Wybudowany w stylu późnego gotyku gdańskiego zwanego też gotykiem płomiennym na przełomie XV i XVI wieku, z fundacji wielkiego księcia litewskiego i późniejszego króla polskiego Aleksandra Jagiellończyka, jako kaplica św. Anny przy zespole klasztornym bernardynów.

6. Kościół św. Jana Chrzyciela i św. Jana Ewangelisty w Wilnie, wybudowany w zespole gmachów Uniwersytetu Wileńskiego ufundowany przez Władysława Jagiełłę.

7. Zamek w Trokach. Podróżując do Wilna nie sposób nie zajechać do Trok., bylej stolicy Litwy Największym zabytkiem miejscowości jest zamek księcia Witolda położony na wyspie jeziora Galve.

Reportaż mógłby być znacznie obszerniejszy, ale wierzę, że ta namiastka wzbudzi łezkę nostalgii przynajmniej u tych, których korzenie ziemi wileńskiej sięgają.

(zdjęcia autor T Gawlik)

Polsko – węgierska współpraca

Przez cztery dni przedstawiciele Gminy Kobylnica przebywali na Węgrzech w partnerskiej gminie Bátoronytereny, wzbogacając w ten sposób swoją wiedzę na temat turystyki, gospodarki czy oświaty.

Bátoronytereny leży w północnej części kraju. Początki współpracy z tą gminą sięgają roku 2012, kiedy doszło do podpisania porozumienia partnerskiego pomiędzy obiema stronami. Od tego czasu byliśmy świadkami wielu działań, które zmierzały do zacieśnienia relacji pomiędzy stronami. W ostatnich miesiącach partnerzy z Węgier przebywali na Dniach Kobylnicy, a młodzież z Bátoronytereny uczestniczyła w Festiwalu Teatralnym Multi – Culty.

Tym razem Węgrzy zdecydowali się zorganizować w pierwszych dniach września wizytę studyjną dla delegacji wszystkich miast partnerskich. Kiludziesięcioosobowa grupa, w skład której weszli przedstawiciele Gminy Kobylnica, ale także samorządów z Ukrainy

i Serbii, mogła zapoznać się ze sposobem funkcjonowania turystyki, gospodarki i jednostek samorządu terytorialnego nad Dunajem.

Okazją ku temu były liczne spotkania, pokazy i niekończące się dyskusje pomiędzy uczestnikami. Przez cztery dni odkrywano przed zagranicznymi gośćmi specyfikę największych miast, takich jak Eger czy Budapeszt. Na przykładzie wizyt w tych miejscach demonstrowano rozwiązania z zakresu turystyki i gospodarki, które sprawiły, że oba miasta są obecnie wiodącymi ośrodkami w całym kraju.

Węgrzy zaprosili też wizytujących Bátoronytereny na obchody Święta Miasta. Były one połączone z uroczystościami upamiętniającymi górników, którzy w przeszłości pracowali

w tych rejonach. Dla lokalnej społeczności są oni bardzo ważnym elementem historii, bowiem to im zawdzięcza się rozwój całego obszaru, a w szczególności samej gminy Bátoronytereny. Wieczorem na scenie ustawionej przed miejscowym ratuszem uczestnicy mogli wysłuchać koncertów jednych z najpopularniejszych na Węgrzech zespołów muzycznych.

Ważnym elementem całego pobytu były rozmowy o przyszłych działaniach i wspólnych inicjatywach. Zarówno dla polskiej, jak i węgierskiej strony, współpraca przynosi wymierne korzyści, czego najlepszym dowodem było wiele słów uznania pod adresem kobylnickiego samorządu, które padały w czasie dyskusji.



W Sierakowie spotkają się w nowym miejscu

W ostatnich dniach września zakończyły się prace związane z realizacją projektu „Sierakowo buduje miejsce spotkań”. Jest to zadanie finansowane z budżetu Gminy w ramach Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego 2016.

W wyniku głosowania, które odbyło się na przełomie sierpnia i września ubiegłego roku, mieszkańcy zdecydowali o tym, że w gronie projektów, które zostaną zrealizowane, znalazła się propozycja zagospodarowania części jednej z działek w Sierakowie na potrzeby miejsca spotkań mieszkańców. Ten pomysł spotkał się z dużym zainteresowaniem i aprobatą mieszkańców Gminy Kobylnica. Za jego

realizacją oddano 382 głosy.

Prace ruszyły na początku września. Przez niemal miesiąc udało się w tym miejscu wykonać drewnianą altanę, nasadzenia oraz trawniki. Mieszkańcy mogą też skorzystać ze specjalnego miejsca na ognisko, powstały też ciągi piesze oraz nowe ogrodzenie. W miejscu, w którym prowadzone były prace, zamontowane zostały też ławki oraz kosze na śmieci.

W ramach oszczędności, jakie udało się zgromadzić po wykonaniu prac, zdecydowano o poszerzeniu zakresu prac o budowę betonowego stołu do gry w ping – ponga, a także zwiększeniu długości ciągów pieszych i liczby nasadzeń.

Inwestycja finansowana jest z budżetu Gminy w ramach KoBO 2016 z udziałem środków funduszu sołeckiego Sołectwa Sierakowo.

HOROSKOP

na październik 2016

Przygotowała Tarocistka Anitar, tel. 507 642 011



Baran
21.03 – 20.04

Wydaje Ci się, że cały świat ustawia się przeciwko Tobie i wydarzenia, które toczą się pomyślnie, zmieniają bieg. Nie jest to złośliwość losu, lecz testowanie Twojej cierpliwości i panowania nad emocjami. Za każdym razem, kiedy się nie zdenerwujesz, ta sama sytuacja obróci się na Twoją korzyść. W finansach istotny jest początek miesiąca. Zwróć baczną uwagę na to, co spontanicznie się pojawia. Zdobądź się na podjęcie dodatkowego wysiłku w sprawach finansowych, każdy trud się opłaca. W pracy będzie wiele możliwości i działania, które pozytywnie owocują w przyszłości. W miłości funkcjonujesz jakby trochę poza realiami, lecz warto marzyć, bo to przyjemne, a Twoje obawy są bezpodstawne. Przekonasz się o tym pod koniec miesiąca. Dni pomyślne: 5,10,15,19,23,28 / Dni niekorzystne: 3,13,21,30



Byk
21.04 – 21.05

Ten miesiąc może być dla Ciebie wyjątkowy. Bardzo mocno działa Twoja podświadomość i przeznaczenie. Nic, co teraz się wydarzy, nie będzie przypadkowe; wszystko, nawet najdrobniejsze sprawy będą miały głęboki sens. Zachowaj spokój i skoncentruj się na realnych sytuacjach. One kształtują Twoją przyszłość. W finansach jesteś zbyt rozproszony, skup się na wyznaczonym celu. W pracy nie wszystko jest takie, jak Ci się wydaje. Ludzie Cię akceptują i otrzymujesz wiele dowodów sympatii, co daje Ci pewność zawodową (choć nie wszystko rozumiesz). W miłości pomimo, że masz trudność z zobaczeniem perspektywy, rzeczy toczą się w szczęśliwym dla Ciebie kierunku. Zapamiętaj: Zaufaj temu, co się pojawia, uwierz w swoje szczęście. Karta Tarota: XIII „Zmiana” – możesz oczekiwać zmian w najmniej spodziewanych sferach życia. Dni Pomyślne: 4,9,14,18,22,26,31 / Dni Niekorzystne: 6,16,24



Bliźnięta
22.05 – 21.06

Co powinieś stawiać na pierwszym miejscu, potrzeby bliskich czy swoje, najlepiej je równoważyć. Przesunięcie w jedną lub drugą stronę wywoływać będzie stres i napięte sytuacje. Nie odkładaj ciągle na później zaległych spraw. W finansach wydaje ci się, że jesteś panem sytuacji, ale niemal każda transakcja będzie wymagała od Ciebie kompromisu. W taki sposób możesz osiągnąć zamierzone cele. W pracy musisz włożyć dużo wysiłku w zadania, których sensu i perspektywy nie widzisz, niektóre z nich trzeba będzie powtarzać, ale cierpliwość opłaci się. W miłości nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło, więcej kreatywnego myślenia może przynieść ciekawe rozwiązania, im więcej radości, tym więcej przyjemności przyciągniesz do siebie. Zapamiętaj: Cokolwiek się zdarzy, poradź sobie. Karta Tarota: Czwórka Denarów „Dochód”. Jeśli odważysz się na podjęcie wyzwań, które przyniesie los, możesz zwiększyć swoje dochody. Dni Pomyślne: 10,15,19,28 / Dni Niekorzystne: 3,8,17,25



Rak
22.06 – 22.07

Potrzebujesz wypoczynku i załapania dystansu do niektórych swoich problemów, dlatego zbyt długo nie skupiaj się na przeszłości, odpuść sobie. W finansach dobry okres, szczególnie druga połowa miesiąca. Jeśli pojawi się jakaś okazja, to koniecznie z niej skorzystaj. Może dać Ci korzystną perspektywę i ustawić na jakiś czas. W pracy w pierwszej połowie miesiąca nie ulegaj presji i nie wchodź w konflikty, a sprawy obrócą się na Twoją korzyść. W miłości odsuń w czasie swoje decyzje, aby nabrać odpowiedniego dystansu. Nie wszystko jest takie, jak z pozoru się wydaje. Zapamiętaj: Nie zniechęcaj się. Naucz się nowych rzeczy, utrzymuj równowagę pomiędzy pracą a odpoczynkiem. Karta Tarota: Szóstka Kielichów – „Radość” czeka Cię radosne wydarzenie rodzinne. Dni Pomyślne: 4,14,18,22,31 / Dni Niekorzystne: 2,12,20,28



Lew
23.07 – 23.08

Pragniesz być zauważany, ceniony i szanowany. Jest Ci to potrzebne do rozwoju i rozkwitu Twojej duszy, ale spróbuj dać sobie uwagę i zacząć cenić siebie, a ludzie zaczną robić to samo. W finansach bardzo dobry moment na negocjacje, podpisywanie kontraktów, działalność handlową i usługową przynoszącą namacalne korzyści. Wykorzystaj ten czas maksymalnie. W pracy możesz odczuwać naciski szefostwa i toczenia. Wytrzymaj, wkrótce wszystko minie, a sprawy zaczną się układać korzystnie dla Ciebie. W miłości nic nowego, stara się utrzymać stabilność emocjonalną. Pamiętaj o przyjaźni i zrozumieniu drugiej strony. Zapamiętaj: Nie pomagaj nikomu na siłę. Karta Tarota: Królowa Buław – „Powodzenie”, możesz odnieść sukces, jeśli podejmiesz współpracę z kobietą. Dni Pomyślne: 2,7,12,16,20,24,28 / Dni Niekorzystne: 4,14,22,30



Panna
24.08 – 23.09

Mysł pozytywne, a wszystko stanie się dużo prostsze, łatwiej Ci będzie się koncentrować, sprawniej docierać do informacji i generować większą dawkę energii, co pomoże Ci w realizacji ważnych projektów z sukcesem. Aby zachować równowagę wewnętrzną i dobre samopoczucie dbaj o intensywne spalanie energii poprzez różne działania. W finansach całkiem niezły okres, masz szansę rozplątać zagmatwane wcześniej sprawy i wyprowadzić na prostą kwestie związane z pieniędzmi i dobrami materialnymi. W pracy dobry czas do planowania i układania różnych strategii na przyszłość. W miłości mimo jakichś wątpliwości nie dochodzi prawdy, wkrótce wszystko się wyjaśni. Zachowaj rozsądek w sprawach spornych. Zapamiętaj: Zawsze po nocy przychodzi dzień. Karta Tarota: Król Buław – „Mądrość” – jeżeli śmiało pójdziesz przed siebie rozważnie wytyczoną drogą, to osiągniesz upragniony cel. Dni Pomyślne: 3,8,13,17,21,27,31 / Dni Niekorzystne: 5,15,23



Waga
24.09 – 23.10

Los podsuwa Ci korzystne okazje, ale potrzebna będzie szybka reakcja i zaufanie do losu, aby nie przegapić szansy. Unikaj wątpliwości, gdyż one wstrzymują działanie. W finansach trzymaj się wytyczonych wcześniej sposobów zarabiania pieniędzy, gdyż niejasne sytuacje przypominające błędy z przeszłości, staną się raczej przestroga niż okazją. Słuchaj też swojej intuicji, ona pomoże Ci wyczuć korzystne sytuacje. W pracy nie podejmuj walki o swoje, lecz dostosuj się do warunków. Zachowaj cierpliwość i spokój. Czekaj Cię szczęście w miłości, dopóki nie zaczniesz wglębiać się w szczegóły. Zapamiętaj: Żyj tak, jak czujesz – to jest dla Ciebie dobre, a los Ci pomoże. Karta Tarota: Rycerz Denarów – „Pomyślność” – dzięki swoim praktycznym pomysłom możesz usprawnić pracę i zwiększyć dochody. Dni Pomyślne: 1,7,12,16,21,24,29 / Dni Niekorzystne: 8,14,18,31



Skorpion
24.10 – 22.11

Wiele zależy od Twego zdyscyplinowania i konsekwencji w postępowaniu, dzięki wysiłkowi i pracy możesz osiągnąć cel i wygenerujesz więcej szczęśliwych sytuacji. W finansach wszelkie działania podejmij od południa, wówczas pojawi się siła przebicia i więcej szans na zrealizowanie celów. W pracy lepiej nie dokonuj znaczących zmian. Na początku miesiąca jakaś drażliwa sytuacja wyprowadzi Cię z równowagi, uspokój się i przeczeka w ten sposób nie popełnisz błędu. W miłości działa przeznaczenie i jasno Ci to pokaże na początku miesiąca. Zapamiętaj: Prawda zawsze wypływa na powierzchnię. Karta Tarota: XII – „Oczekiwanie” – jeśli całkowicie zaangażujesz się w ważną sprawę, to możesz oczekiwać doskonałych rezultatów. Dni pomyślne: 3,13,17,21,26,30 / Dni Niekorzystne: 10,19,28



Strzelec
23.11 – 21.12

W pierwszej połowie miesiąca wydawać Ci się będzie, że inni Cię atakują i stwarzają problemy, tymczasem to napięcie wewnątrz Ciebie je rodzi. Postaraj się uspokoić, a wszystko się uciszy i ustabilizuje. Doskonale sobie z tym poradzisz, gdyż druga połowa miesiąca będzie pomyślna dla Ciebie. W finansach stagnacja, pod koniec miesiąca kieruj się roztropnością w pomaganiu (finansowym i materialnym) innym w potrzebie, gdyż może to obrócić się przeciwko Tobie. W pracy pojawi się na początku miesiąca jakaś sytuacja, która wskaże Ci prawidłowy tok dalszego postępowania w celu poprawy sytuacji zawodowej. Zaufaj temu, co się pojawia, nawet gdy tego nie rozumiesz. Karta Tarota: Siódemka Buław – „Zysk” – dzięki własnym wysiłkom możesz osiągnąć poczucie bezpieczeństwa materialnego. Dni Pomyślne: 1,6,11,15,20,24,29 / Dni Niekorzystne: 4,13,22,31



Koziorożec
22.12 – 20.01

Twój świat zewnętrzny różni się od wewnętrznego przeszkadzają Ci pojawiające się, nie wiadomo skąd negatywne obrazy, uczucia i obawy. Staraj się nimi nie zajmować, nie analizować a najlepiej całkowicie zapomnieć. Pozwól sobie na zwolnienie tempa i odpoczynek. Spontaniczne spotkania i kontakty z ludźmi również planowane towarzyskie, wskażą Ci dobre rozwiązania. W finansach nie oczekuj, że Twoje przewidywania i obietnice innych się spełnią. Teraz nie ufaj nikomu i licz tylko na to, co już masz w garści. W pracy sam zarządzaj swoją karierą. Tu warto wprowadzić reformy lub zmienić sposób postrzegania różnych spraw. W miłości zamieszanie obróci się dla Ciebie na korzyść. Zapamiętaj: Tak naprawdę cały czas zarządzasz swoim życiem, a bezsilność jest iluzją. Karta Tarota: Dziewiątka Mieczy – „Zmiana” – będziesz mieć nowe możliwości w znalezieniu dodatkowych źródeł dochodów, również za granicą. Dni Pomyślne: 3,9,14,17,21,25 / Dni Niekorzystne: 7,15,23



Wodnik
21.01 – 18.02

Nawet nie wiesz, kiedy zamknąłeś się w sobie, to spowodowało, że nie pobierasz energii z zewnątrz. W związku z tym czujesz niechęć do działania i spotkań, otwórz się na świat jak najszybciej, a poczujesz przyływ sił i życiodajnej energii, wróci entuzjazm. Dobrze byłoby wprowadzić stały rytm: praca – wypoczynek – zabawa – obowiązek. Powinny się sukcesywnie przeplatać. W finansach nic nie jest pewne, lepiej przeczekać i nie podejmować pochopnych decyzji. W pracy nie napijaj się i nie izoluj od ludzi. W miłości zastanów się, co jest ważne, gdyż dzieje się dokładnie to, w co wierzysz. Nagle, niespodziewane sytuacje to nic złego, one Cię testują. Karta Tarota: Dwójka Kielichów – „Harmonia” – Jeśli podejmiesz harmonijną współpracę z partnerem osiągniesz znaczny wzrost dochodów. Dni Pomyślne: 2,6,11,16,19,24,28 / Dni Niekorzystne: 8,17,26



Ryby
19.02 – 20.03

Oprzyj się na wypracowanych wcześniej strategiach i sprawdzonych przyjaźniach, warto cofnąć się na chwilę wstecz, aby odszukać swój potencjał i wartości, które sprawdzają się w życiu. Czas pokaże, co jest czym. W finansach zachowaj ostrożność i staraj się oszczędnie gospodarować swoimi zasobami. W pracy masz doskonały czas, zacznij działać tak, jak tego pragniesz. Nawet jeśli do końca nie widzisz, dokąd zmierzasz, to wkrótce droga Ci się rozświetli, a dobry los pomoże. Kiedy coś robisz, musisz w to wierzyć, właśnie wiara da ci siłę sprawczą. W miłości otrzymujesz jasne informacje, skonfrontuj je ze swoim racjonalnym umysłem i podążaj za tym, co będzie się zgadzało. Zapamiętaj: Czasami trzeba coś cierpliwie przeczekać, aby osiągnąć cel. Karta Tarota: Szóstka Buław – „Meta” – wkrótce pomyślnie zakończenie długoterminowego projektu. Dni Pomyślne: 3,9,13,18,21 / Dni Niekorzystne: 1,11,19,29



KOBYLNICA

Bądź na bieżąco!

Najważniejsze informacje, zapowiedzi, komunikaty, relacje i zdjęcia związane z Gminą Kobylnica – wszystko to można znaleźć na profilu na portalu społecznościowym FACEBOOK.



SPORT

Sukces na początku sezonu

W ostatni weekend sierpnia w Łebnie rozgrywano III Międzyregionalny Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Szemud DRAGON CUP 2016. W rozgrywkach wzięli udział młodzi piłkarze UKS Sparta Sycewice, dla których były to pierwsze mecze o stawkę po wakacyjnym odpoczynku. Zmagania zakończyli na trzeciej pozycji.

Uczestnikami rozgrywek, oprócz piłkarzy z Sycewic, były drużyny z różnych rejonów Polski: Bałtyk Koszalin, Gedania Gdańsk, Vineta Wolin, Pogon Łębork, Orlik Gmina Spytkowice oraz dwie drużyny UKS Dragon Bojano.

Rozgrywki prowadzono systemem „każdy z każdym”. Młodzi sycewicczanie wygrali 10 z 14 spotkań, strzelając przeciwnikom aż 51 bramek. Taki bilans pozwolił im zająć w klasyfikacji generalnej 3 miejsce. Bezkonkurencyjną okazała się w całym turnieju drużyna

na Bałtyku Koszalin, która nie przegrała ani jednego spotkania. Na drugiej pozycji turniej zakończył zespół gospodarzy - Dragon Bojano.

Wręczenie nagród miało miejsce na głównej scenie podczas obchodzonych dni Powiatowych i Gminnych Dożynek w Szemudzie. Sukces piłkarzy z Sycewic był wspaniałym prezentem urodzinowym dla ich Trenera Ryszarda Hendryka, który w niedzielę 28 sierpnia obchodził urodziny – nie obyło się więc bez urodzinowego tortu

i głośnego „100 lat” odśpiewanego przez młodych piłkarzy i ich rodziców.

Skład drużyny i strzelone bramki

1. Oliwier Konieczny - bramkarz
2. Aleks Ślusarczyk - 9
3. Maciej Głuszcz - 9
4. Kacper Sak - 5
5. Oskar Rymuszka - 11
6. Szymon Ignatowicz - 7
7. Hubert Hapka - 8
8. Igor Konieczny - 1
9. Przemek Ślusarczyk
10. Wojtek Karpiński
11. Rafał Bartos - 1



Trener Olimpijczyka odpowiedzialny za kadrę województwa

Pomorski Związek Piłki Nożnej docenił pracę, jaką w Kwakowie wykonuje Krzysztof Muller. Szkoleniowca Olimpijczyka powołano na stanowisko asystenta trenera kadry województwa pomorskiego.

Przed szkoleniowcem Olimpijczyka postawiono zadanie wskazywania najbardziej utalentowanych zawodników z rocznika 2005 z regionu słupskiego. Muller będzie więc typował piłkarzy, którzy będą mieli okazję zaprezentowania swoich umiejętności przed szkoleniowcami prowadzącymi zespół złożony z najlepszych piłkarzy w całym

województwie.

O wyborze Mullera zdecydowały sukcesy, jakie w ostatnich latach osiąga w pracy z młodymi piłkarzami. Za nominacją był sam trener kadry województwa Paweł Wypij.

Pierwszym poważnym sprawdzianem dla Krzysztofa Mullera będą konsultacje, jakie w październiku odbędą się w Słupsku.

- Oczywiście dalej jestem

trenerem UKS Olimpijczyk. Ta drużyna zawsze będzie w moim sercu najważniejsza – zdradza szkoleniowiec chłopców z Kwakowa.

Krzysztof Muller 4 lata temu rozpoczął pracę jako trener UKS „Olimpijczyk” Kwakowo. Wcześniej, jako piłkarz, występował między innymi w Sparcie Sycewice, Gryfie Słupsk i Pogoni Szczecin.

Szukali następców Woods'a

Z inicjatywy Wójta Gminy Kobylnica Leszka Kulinskiego po raz pierwszy zorganizowano Turniej Gmin Województwa Pomorskiego w golfie.

W połowie września na obiekcie w Zajczkowie rywalizowały reprezentacje złożone z dzieci. Oprócz gospodarzy, pojawiły się też drużyny z Przodkowa i Trąbek Wielkich. Swoich sił na polu golfowym mogli też spróbować zawodnicy startujący indywidualnie.

- Po bardzo wyrównanej

walce zwyciężyła drużyna Tokary Golf z Gminy Przodkowo. Na drugiej pozycji uplasowała się reprezentacja z Gminy Kobylnica. Ostatnie miejsce na podium przypadło gościom z GC Postołowo z gminy Trąbki Wielkie – tłumaczy Andrzej Wojtaszek, prezes UKS Olimpijczyk Kwakowo, jednego z organizatorów turnieju.

W klasyfikacji indywidualnej zwyciężyli Jakub Falkiewicz przed Jagoda Chowaniec. Oboje reprezentowali klub z Przodkowa. Trzecie miejsce zajął Olaf Majeranowski z Zajczkowo Golf. W konkursie na najdalsze uderzenie zwyciężyła Jagoda Chowaniec a najcelniej uderzył Jakub Falkiewicz.



Srebrne Koronowo dla Orła

10 września w Koronowie odbył się VIII Turniej Judo o Puchar Burmistrza Miasta Koronowa. Reprezentanci UKS Orzeł Kończewo wrócili z zawodów z trzema srebrnymi medalami.



Rywalizacja odbywała się w trzech kategoriach wiekowych, tj. dzieci urodzonych w latach 2008 i młodsi, 2006-2007, 2004-2005.

W pierwszej z kategorii wystartowało trzech zawodników Uczniowskiego Klubu Sportowego „Orzeł” Kończewo. Wszyscy zakończyli turniej z srebrnymi medalami.

W rywalizacji zawodniczek do 24 kg drugie miejsce zajęła Lidia Modzińska, która w drodze po srebro wygrała trzy walki. Na podium zawodów w Koronowie znaleźli się też Maciej Jerszyński i Mikołaj Kirko. Pierwszy z nich startował w kategorii do 30, natomiast drugi – do 27 kilogramów.

- To pierwszy po wakacjach i zarazem bardzo udany start judoków z Kończewa. Przed nimi kolejne treningi, podnoszące wiedzę i umiejętności z zakresu judo – podkreśla Dorota Barcikowska, instruktor judo UKS „Orzeł” Kończewo.